

Wychodzi 2 razy dziennie

z wyjątkiem niedziel

rano o godz 7 1/2 i popoł. o godz. 3.

PRENUMERATA WYNOŚI:

We Lwowie:

1 miesiąc 1 zł. 20 ct. 2 krotną dost. do domu 1 zł. 30 ct.

na prowincyi:

rocznie 18 zł. 20 ct. 2 krotną wysyłką 18 zł.

kwartalnie 8 zł. 30 ct.

miesięcznie 1 zł. 10 ct. 1 zł. 15 ct.

W Niemczech: miesięcznie 1 zł. 50 ct.

W innych krajach: 2 —

Dozwoleń potrzebnych do dostarczenia nie wzwolędoła.

# Słowo Polskie

**OGŁOSZENIA:**  
Za 1 wiersz pentowy albo jego miejsce 10 ct.  
nadstawiane wiersz garmondowy 40 ct., małe  
ogłoszenia za wyraz 3 ct., najmniej 50.

Numer pojedynczy:

We Lwowie: Na prowincyi  
wydania rannego 2 ct. 3 ct.  
wieczornego 3 4  
oba wydania razem 4 5

Rekopisów redakcyja nie zwraca

Adres „Słowa Polskiego“

Lwów, ulica Chorążczyzny 1. 17

TELEFON 641.

## Nagląca sprawa.

Jest publiczną tajemnicą, że budżet krajowy na rok 1900 musi się zamknąć niedoborem w kwocie co najmniej 1 miliona zł. w. a. Tegoroczny budżet zamknięto równowagą (skromna zwyżka 590 zł. nie wchodzi w rachubę) tylko dlatego, że w dochód weszła zwyżka rachunków z lat poprzednich w kwocie 940.000 zł. Tej zwyżki teraz nie będzie — rok 1898, jeżeli nie wykaże niedoboru, to w najlepszym razie da zwyżkę tak małą, że nie wypłynie ona dodatnio na budżet 1900 roku. Skoro zatem zabraknie owych 940.000 zł., skoro nie ma nadziei poważnego podwyższenia zwyczajnych dochodów — skoro co do wydatków nie tylko nie zaoszczędzić nie można, ale do zwyczajnego wzrostu wydatków przybywa jeszcze wzrost, spowodowany ustawą o polepszeniu plac nauczycieli ludowych — przeto niedobór co najmniej 1 miliona jest wprost nieunikniony. Tam zaś, gdzie równowagi w budżecie nie można osiągnąć przez odpowiednie zaoszczędzenie, pozostają tylko dwie drogi: chwilowe załatanie przez pożyczkę, albo stała naprawa przez podwyższenie dochodów. Pożyczka nie byłaby straszna, gdyby szło o nadzwyczajny jednorazowy wydatek. Ale tu idzie o niedobór bieżący, zwyczajny, który za rok powtórzy się znowu, ale już zwiększony 1) o całą kwotę nieuniknionego wzrostu bieżących wydatków — 2) o roczną ratę utworzenia nowej pożyczki. Tęgo sposobu pokrywania niedoboru nikt krajowi doradzać nie może, zwłaszcza teraz, kiedy finansowa sytuacja kraju i tak jest osłabiona. Na drogę corocznych pożyczek, zaciąganych na zwyczajny niedobór, nikt rozsądny i sumienny kraju prowadzić nie może.

Musi się więc podnieść dochody. Ale jak? Gdyby szło o dwa lub trzy centy dodatku do każdego guldena państwowego podatku, jeszcze by można pomyśleć o pokryciu niedoboru przez dodatki do podatków bezpośrednich. Ale tu idzie co najmniej o 10% dodatku a tu już z pewnością każdy się zawaha. Pozostaje więc jedyna droga — krajowy podatek spożywczy od piwa i wódki.

Przed ośmiu laty proponowano w dziennikach inne jeszcze krajowe podatki, np. podatek zbytkowy — ale wynik kasowy byłby tu tak mały, że nie ma o czym mówić. Owe wszystkie, z najlepszych zamiarów płynące projekty, jak n. p. podatek od powozów i niegospodarczych koni, od służby, fortepianów i t. p., dałyby w najlepszym razie setkę lub parę setek tysięcy — ale nie pokryją ani obecnego braku, co najmniej miliona, ani tych dalszych milionów, jakich kraj jeszcze potrzebować będzie.

Mówimy „milionów“ — w liczbie mnogiej, bo potrzeby kraju we względzie umysłowej i ekonomicznej jego kultury, są tak wielkie i liczne, tak naglące, tak wprost o przyszłości decydujące — że ani ich uniknąć nie można ani marzyć o powstrzymaniu dalszego wzrostu wydatków. Więc trzeba nie miliona, ale milionów. Szkoły ludowe muszą iść w górę — a powstrzymać tego ich wzrostu i idącego za tem zwiększenia wydatków nie można, nie wolno, nie godzi się. Drogi, melioracje; regulacje rzek, kilkakrotnymi uchwałami Sejmu mają

dla siebie wytknięty plan postępu dalszego taki, od którego odstąpić nie wolno, bo oszczędność byłaby w tym wypadku marnotrawstwem. Rolnictwo i przemysł wymagają koniecznie nowych szkół zawodowych, dalszego wzrostu wydatków na stypendya, zasiłki, pożyczki.

Powinny a głównie ze względów finansowych tak powolny postęp akcji kraju w sprawie kolei lokalnych, jest wprost skandaliczny — jak nie mniej gorszący jest fakt, że Bank krajowy, od którego tyle się wymaga, ma tylko 1 milion zł. kapitału zakładowego. A gdzie są te dalsze społeczne zadania kraju, które muszą przyjść albo wrócić na porządek dzienny Sejmu? Zakłady dla małoletnich przestępców — domy pracy przymusowej — cywilizowane stałyce chwilowego zaopatrzenia, (*Natural-Verpflegsstation*), w miejsce dzisiejszego obrzydliwego, barbarzyńskiego systemu szubienictwa — poparcie biur bezpłatnego pośrednictwa pracy tak, aby je w całym kraju zorganizować i do pewnego stopnia zcentralizować można. To wszystko nieuniknione, pilne, naglące — bo przecież w dzisiejszym stanie zabagnienia nie można naszego społecznego rozwoju pozostawić ani utrzymywać go nadal niżej poziomu krajów, choćby jako tako ucywilizowanych.

Więc trzeba nowego bardzo wydatnego źródła dochodów — jeżeli kraj ma postępować w rozwoju; jeżeli samorząd nie ma się stać farsą przez to, że go wielką życiową treścią nie wypełnimy; jeżeli jedyną a częścią Polski, mającą pewne prawa polityczne, nie ma ściągnąć na siebie ciężkiego zarzutu, że z tych praw korzysta nie umiała.

Takiem wydatnem źródłem może być jedynie opodatkowanie wyższe, znacznie wyższe, gorących napojów, w tej lub innej formie. Czy jako zupełnie odrębna opłata krajowa, ale otoczona dobrą ręką — czy jako dodatek prosty do państwowego podatku spożywczego — przyścisnąć to do skutku musi. Byle nie w tej najgorszej, dotychczas praktykowanej formie, wydzierżawiania tych opłat jakimiś terytoriami.

A jeżeli innej drogi wyjścia nie ma — to zwracamy uwagę, że pospiech jest konieczny. Jakakolwiek forma będzie przyjęta, zawsze sprawa zależy z jednej strony od Sejmu, który uchwalić musi, z drugiej od rządu, który musi do sankcyi przedłożyć. Wnieście do Sejmu poprzedzić musi porozumienie się z rządem centralnym — czy, w jakiej formie i w jakiej wysokości te samodzielne krajowe opłaty spożywcze na sankcyi cesarskiej liczyć mogą. Wydział krajowy rokowania te przeprowadzić i projekt do Sejmu wnieść musi tak, aby przed 1 stycznia 1900 r. można już z gotową organizacją do poboru opłat przystąpić. A jeżeli tak, to rokowania już teraz rozpocząć trzeba, do opracowania projektu przystąpić i kto wie, czy nie nadzwyczajnej sesyi Sejmu się domagać. In bardziej zaś bałamuctwa polityczne wiedeńskie są winne temu, że sprawa uporządkowania finansów krajowych (nie tylko galicyjskich) doznała zabagnienia, tem bardziej rząd powinien się poczuwać do obowiązku dopomożenia do tego, by je z zabagnienia wydobyć.

Wydział krajowy powinien w tym celu przypuścić do rządu sztam jak najenergiczniejszy i nie zwlekać z tem, bo czasu już mało.

## Uгода z Węgrami

Rząd austriacki nie ma trybuny publicznej, nie ma poważnego miejsca, z którego mógłby przemówić i usprawiedliwić stanowisko, jakie w rokowaniach z Węgrami zajął.

Może wywieść sztandar czarno-żółty z wielkim paragrafem 14, symbolem swej władzy i swego zakłopotania — może drukować edykty w swych oficjalnych i półoficjalnych gazetach dla obrony swego stanowiska. Istotnie wczorajszy półurzędowy dodatek do gazety urzędowej wiedeńskiej, *Wiener Abendpost*, przynosi na czele numeru następujący urzędowy komunikat:

„Nowy kompromis z Węgrami opiera się na następujących zasadach — pisze *Wiener Abendpost*:

1. Wspólność słowa między krajami, reprezentowanymi w Radzie państwa, a krajami korony węgierskiej, na mocy samoistnego rozporządzenia obydwu części, utrwalona jest do r. 1907.

2. Bankowi austro-węgierskiemu udziela się przywileju do r. 1910. Gdyby atoli wspólność słowa w r. 1907 ustała, to i przywilej bankowy w tymże samym roku 1907 upływa.

3. Obydwa rządy zaborą się natychmiast do wypracowania autonomicznej taryfy cłowej i najpóźniej do r. 1901 wejdą w rokowania, celem ustanowienia normalnego traktatu cłowo-handlowego, który w obydwu połowach monarchii ma być poddany pod rozstrzygnięcie parlamentarne. W ten sposób ma być wyzyskana podstawa do odnowienia wczas międzynarodowych traktatów.

4. Gdyby austriacko-węgierski traktat cłowo-handlowy nie doszedł do skutku do r. 1903, wówczas rząd węgierski nie przystanie na przedłużenie międzynarodowych traktatów po za r. 1907; jeżeli zaś do roku 1903 przyjdzie do skutku austro-węgierski traktat cłowy, wówczas i przedłużenie międzynarodowych traktatów po za r. 1907 jest zapewnione.

Stan prawny obecnej ugody z Węgrami przedstawia się, jak następuje:

Według zasadniczej ustawy zwanej XII ustawą z roku 1867, wspólność handlowo-cłowa między Austrią a Węgrami nie wypływa z sankcyi pragmatycznej, lecz ma być od czasu do czasu (co 10 lat) na podstawie uchwał obydwu parlamentów w Budapeszcie i we Wiedniu w osobnych traktatach regulowana.

Na tej podstawie zawarte były traktaty cłowe i handlowe z Węgrami w roku 1867, 1878 i 1887. Warunkiem jednak tych traktatów, jest „ich parlamentarne załatwienie“.

Ponieważ obecnie nie można było w Austrii traktatu handlowego z Węgrami parlamentarnie zawrzeć — a §. 14. austriackiej konstytucyi, zdaniem Węgiei, nie zastępuje parlamentu — przeto rząd węgierski odmówił zawarcia traktatów w myśl §. 51 do 61 ustawy XII 1867 r. i wywiódł stąd prawo sa-

## ECHA.

X.

Nie byłbym dziennikarzem, gdybym nie wierzył, że dziennikarstwo jest szóstym czy siódmym mocarstwem na ziemi. Ale gdy biorę pisma lwowskie do ręki, to wciska się do mej duszy wątpliwość, czy to mocarstwo nie schodzi czasem na psy — czy nie ztraca swego mocarstwowego stanowiska, zapuszczając się na śmietniki, aby warczeć i gryźć się o chudą kość prenumeratorów.

Pogónka, jaką cała zła ujadaczy w kurtkach, półurzędowych mundurach a nawet zakonnych sutanach na *Słowo Polskie* urządza — wytrąca przedstawicieli szóstego mocarstwa całkowicie z majestatem równowagi. Wprawdzie sport myśliwski z kundysami uprawiają także inne koronowane głowy — w tym jednak wypadku traci ów sport popożyłość zawiścią zarobku i z poza zazartości gończaków nie widać żadnej broni szlachetniejszej, a jeśli nawet gdzie padnie strzał, to niezawodnie jest „pudlem“.

— *Słowo Polskie* sprzedało się bankowi żydowskiemu!

Oto najnowsze pudło — i huza pieski, bo kwartał się zbliża! Jednemu i drugiemu „koledze“, któremu zawsze ktoś i gdzieś na wydawanie pisma daje — nie może się pomieścić w głowie, iż pismo dobrze obsłużone i na dwunastu tysiącach prenumeratorów oparte, może i chce służyć swoim polity-

cznym przekonaniom, nie oglądając się na nikogo — że może i chce mówić swym czytelnikom otwarcie, co wie i co myśli, a nie to, co mu wiedzieć i myśleć pozwolą. Wśród ciągłej służby na żołdzie, zatracił się między szanownymi „kolegami“ zupełnie zmysł niezawisłości, i nie ze złej woli, lecz z przyzwyczajenia, które się stało drugą naturą, śledzą bezustanku, kto też *Słowo Polskie* łapówkę do ręki wsuwa.

Zakłada się nowy bank... Aha to on! to „bank żydowski“! I pogonka idzie w najlepsze.

Mniejsza o to, że ten „Bank żydowski“ to instytucya, gdzie między trzema założycielami jest dwóch szlachciców o pięknych polskich nazwiskach, a jeden żyd adwokat, który ma niemale zasługi wobec miasta i nie jest głową doł pożyty w Kole polskiem — mniejsza o to, że ten bank nawet statutów swoich nie ma jeszcze zatwierdzonych i czynności wcale nie rozpoczął — czujni „koledzy“ przeważali, że kiedy będzie bank, to będzie miał pieniądze, i że te nędzne „żydowskie“ pieniądze utoną niezawodnie w *Słowie Polskiem*.

Ktoś złośliwy rzekł mi: Czyż nie widzisz, że oni biją na alarm, a żeby zwrócić uwagę, iż sami byłiby przecież lepszymi odbiorcami faworów bankowych? Ja tak nisko łaskawych „kolegów“ nie cenię, lecz podziwiam w nich tę chorobliwą niemożność pojęcia, że może być pismo, które nie dba o żoldy, bo w sobie podstawy życia znalazło.

A chcecie wiedzieć, jaka jest na to recepta? Oto moje kochane robaczki! Starajcie się mieć

dobrze i rychle telegramy, a nie poprzestajcie na samem okradaniu *Słowa Polskiego*, zdobydźcie dobrych reporterów, którzy będą śledzić sumiennie ruch życia publicznego — nie spijcie, lecz tłumaczcie w no-cy telegramy, zbierajcie wszystko, co chwila ze sobą niesie, urządzcie sobie sieć czujnych sprawozdawców po całym kraju i podawajcie wszystko publiczności wcześniej rano i wcześniej po obiedzie — a nie będzie was dławieć szkaradna zawiść chleba.

Nie każdy jest dziennikarzem, kto mówi, że nim jest. Zaspana i leniwa dusza nigdy nim nie będzie. Chcecie, aby was czytano, jeśli zaspani i leniwi ciągniecie dopiero za drugimi? Czytelnik mówi: Dajmy spokój tym maroderom i spieszy tam, gdzie go szybkość i żywość ciągną. Niczem nie kępowana, szybka, żywa — no i rozumna praca — oto najlepsza subwencya dziennikarza.

Wierciecie mi, kochane moje robaczki! We Wiedniu — jak wiadomo — jest stare stowarzyszenie literatów i dziennikarzy pod nazwą *Concordia* — dosłownie: Zbratanie serc. We Lwowie nazwę *Concordia* otrzymał zakład pogrzebowy. Jest to znamienne. Zbratanie serc naszych literatów i dziennikarzy następuje dopiero tam, gdzie trawa groby porasta. W życiu leje się dużo goryczy, jaszczur-czych obwinień, nędznej zawiści...

Przerzuciłem tymi dniami piękne dzieło: „Historję literatury polskiej“ Biegeleisena i przypomni-lem sobie, że już coś o niej pisano.

moistnego regulowania tych spraw z mocy §. 68. ustawy węgierskiej XII z roku 1867. Nastąpił przeto stan prawny samoistnego terenu cłowego na Węgrzech i z mocy samoistnego prawa rozporządzenia, rząd węgierski wniósł do Sejmu węgierskiego ustawę, aby Sejm przedłużył dzisiaj istniejący stan z r. 1887 do roku 1907 pod warunkiem, że ten sam stan w Austrii do r. 1907 utrzymany będzie.

Stąd wynika następujący stan faktyczny:

Do 31 grudnia 1907 pozostaje w mocy traktat cłowo-handlowy z roku 1878 ze zmianami przyjętymi w roku 1887; w mocy pozostaje traktat o Lloydzie z roku 1890, traktat monetarny z roku 1892, traktat o markach handlowych i patentach z r. 1893, ugoda o opłatach portowych z r. 1897.

Gdyby Austria zmieniła te ustawy, wówczas wolno będzie i Węgrom zmienić je samoistnie.

Międzynarodowe traktaty handlowe zawarte z Niemcami, Włochami, Rosją, Szwajcaryą, Belgią, Serbią, Rumunią i Bułgarią upływają z r. 1903.

Z innymi państwami istnieją traktaty dawniej zawarte na czas nieograniczony. Są to traktaty handlowe z Francją, Anglią, Stanami Zjednoczonymi, Grecją, Turcją, Hiszpanią, Japonią, Chinami i Koreą.

W przyszłości ma wskutek życzenia Węgrów termin zawarcia i upływa międzynarodowych traktatów handlowych schodzić się z terminem zawarcia i upływu traktatu cłowego i handlowego Austrii z Węgarami.

Przedłożenie rządowe p. Szella przyznaje odtąd tak Austrii, jak Węgrom prawo wypowiedzenia traktatów handlowych międzynarodowych. Ważne zmiany dotyczą podatków spożywczych.

Rząd austriacki miał pierwotnie zamiar podwyższenia podatku od cukru, piwa i wódki. Wszakże na podwyższenie podatku od piwa nie chcieli się zgodzić Czesi, a na podwyższenie jedynie tylko wódki nie zgodziło się Koło polskie. Wskutek tego rząd podnosi jedynie podatek od cukru z 13 zł. na 19 zł. od 100 kg. od 1. sierpnia 1899.

Rozdział dochodu z podatków konsumcyjnych ulega obecnie zmianie. Dotychczas podatek opłacano w tej części monarchii, gdzie towar był wyprodukowany; jedynie co do wódki był wyjątek w r. 1894 na rzecz konsumpcji zrobiony. Odtąd zasada spłaty podatku konsumcyjnego w tej części monarchii, w której towar jest spożywany, rozciągnięta będzie nie tylko do wódki, lecz i do piwa, cukru i nafty. Stąd przysparza się skarbowi węgierskiemu około 5 mil. zł. rocznego dochodu.

Potrzeba więc podwyższyć kwotę, aby różnicę stąd na niekorzyść Austrii wynikłą wyrównać. Ponieważ podatek od cukru wprowadzony będzie 1-go sierpnia 1899 r., przeto rozdział podatku tego na Austrię i Węgry tak ustanowiono, że 6 zł. podatku od 1 cetn. metr. będzie się dzielić według konsumpcji cukru już od 1. sierpnia 1899 r., reszta zaś 13 zł. od 1 cetn. metr. przyjdzie do podziału dopiero od 1. stycznia 1900 r., t. j. z chwilą, kiedy kwota wspólnych wydatków między Austrią a Węgarami będzie już oznaczoną.

Taką jest materialna treść ugody przez Szella przedłożonej.

## Sytuacja.

Na innym miejscu podajemy treść przedłożeń ugodowych, wniesionych onegdaj na stół Sejmu węgierskiego. Obraduje już dziś nad nimi komisja ekonomiczna Sejmu węgierskiego pod przewodnictwem

Ach, prawda, pisano — napisano szereg inwektyw!

Zrobiono autora korsarzem, bo śmiał bez pozwolenia uczonych, akademii i wielkich profesorów zbadać wszystko, co jest najnowszem w dziejach ojczyźnej literatury i rzucić narodowi rzecz bardzo pracowitą a popularną, stworzył mu istną pokusę w słowie i obrazku, aby się z piśmiennictwem narodowym obeznał, zatopił się w niem i pokochał mistrzów słowa i myśli polskiej.

Zrobiono autora bandytą, dlatego, że tam, gdzie o pieśniarzu lub uczonym pisze, boi się własnymi słowami krzywić to, co on sam o sobie lub najlepszy znawca o nim mówi i przedrukowuje wprost gotowe już zdania.

Zrobiono autora prostym spekulantem, chytrym kompilatorem, za to, że przeczytawszy sam tysiąc książek, nie ukradł czytelnikowi papieru na cytowanie ich tytułów, na przypiski do przypisków, że nie roztoczył w pawi sposób ciężkiego aparatu swej wiedzy, lecz ukrył ją, aby czytelnika jak najłatwiej pouczyć i zająć, a nie kazać mu z nim razem znużoną pracę tworzenia przeżuwać...

Za to, że po raz pierwszy rzucił publiczności książkę o literaturze ojczyźnej, ułożoną w sposób istotnie europejski — padły na Biegeleisena pioruny...

Padły gdzieś z profesorskiego Olimpu.

Boję się, że jeszcze dalej grzmieć i lyskać będzie — z pokorą też podnoszę głowę, ale przecież odważam się zapytać:

hr. Andrassego, w obecności ministrów węgierskich. W chwili, kiedy Węgry z ust swego prezydenta ministrów, wśród objawów zaufania całej Izby, dowiadywały się o treści zawartej w Wiedniu ugody i o legendomem zwycięstwie austriackich ministrów Thuna i Kaizla — w drugiej połowie monarchii 25 milionów obywateli Cislitawii zawiadomiono o najważniejszej na długie lata na ich rolnictwo, przemysł i handel decydująco wpływającej sprawie ugody z Węgarami — w formie edyktu, ogłoszonego na świstku papieru dodawanym wieczorem do *Wiener Ztg.* Zarazem cała prasa uszła w Austrii, począwszy od giełdziarskimi względami interesowanej *Neue Fr. Presse*, aż do niezem. nawet prostymi względami prawdy i sumiennosci dziennikarskiej nieustraszonego *Ruchu* i jemu podobnych pisemek galicyjskich, piał hymny pochwalne na cześć rozumu bohatera ministra austriackiego i fałszowały istotny stan rzeczy, przedstawiając świadomie nieprawdziwy fakt zwycięstwa gabinetu Thuna nad Węgarami.

Dopiero entuzjastyczne przyjęcie Szella w Sejmie węgierskim, expose ministra prezydenta, deklaracja szefów stronnictw opozycyjnych, głosy prasy węgierskiej, krytyka kompromisu tu i ówdzie nieśmiało w prasie austriackiej pojawiająca się — sprowadziły otrzeźwienie i uniemożliwiły oficyalistom rządowym fałszować opinię publiczną w dziennikach urzędowych i półurzędowych, subwencyonowanych i protegowanych.

Byłoby to zresztą trudne wobec faktów, których przemówienie Szella i przedłożenie treści ugody w Sejmie węgierskim dostarczyło. Urzędowy dziennik rządu węgierskiego *Nemzet*, tak przedstawia dzień obrad Sejmu węgierskiego, w których Szell przedłożył swe expose o ugodzie z Austrią: „Wczorajszy dzień wielkiej uroczystości, święta dla całego narodu węgierskiego, w którym wszystkie polityczne stronnictwa narodowe połączyły się. Osięgnięte przez węgierskiego prezydenta ministrów rezultaty uprawniają Węgry — jeżeli będzie potrzeba — przeciw jednemu zamachem wszystkie nici, wiążące nasze gospodarstwo i ekonomiczne życie z Austrią“.

Tak pisze organ ministra prezydenta na Węgrzech.

A równocześnie rząd austriacki dał się zapędzić przez Węgry na stanowisko obrony wspólności cłowej Austro-Węgier, jak żeby ta wspólność nie była w znacznie większej mierze potrzebną Węgrom, jak Austrii.

Węgry wywożą za granicę monarchii i do Austrii więcej produktów rolniczych, aniżeli Austrija może wywozić produktów przemysłowych do Węgier — zwłaszcza wobec polityki Kolbertyzmu na Węgrzech.

Nadto wspólność cłowa ma tę korzyść dla Węgier, że dochody z cel, w których na Węgry przypada zaledwie 1/3 część, idą po połowie na wspólne wydatki armii. Zarabiają więc Węgry na tej wspólności, Ielko licząc, 7 milionów rocznie, to robi w 10 latach 70 mil. — zarobku.

W istocie rzeczy więc są Węgry naturalnymi obrońcami wspólności cłowej i im powinno się zostawić obronę tego dla nich korzystnego stanu ekonomicznego, tymczasem p. Kaizl dał się wyprzedzić z tego stanowiska i sam objął rolę orędownika wspólności cłowej, do której Węgry wdychają i bez której ekonomicznie rozwijać się nie mogą. Była to zamiana ról, która zasadniczo wychodzi na szkodę Austrii. W takim składzie rzeczy nie można dzi-

— A wy, bogowie, coście zrobili?

Wiem, że wielkie rzeczy nie mogą się rodzić, jak grzyby po deszczu, pojmuję, że trzeba latami czekać, ażeby wielka myśl, wielkie odkrycie, wielkie dzieło rozświetliło horyzont, jak błyskawica i ukazało drogi przyszłości.

Lecz czy my nie za długo na te błyskawice czekamy? Gdzie są wasze wielkie myśli, wielkie wynalazki, pomnikowe dzieła?

Lud się rozbudza i naprawdę żąda światła. Cóż wy dla niego macie? Okruchy studyów przedpotopowych? Idyotyczne badania biograficzne do życia wielkich ludzi? Poszukiwania o początku herbów?

Gdzież to, co tętni życiem i napełnia życiem? Gdzież te całokształty zapatrywań na przeszłość i przyszłość, w których człowiek zdola ocenić swe stanowisko w narodzie, miarę swych praw i obowiązków?

W Krakowie padło kilka książek z historii polskiej dla kół szerokiach — nawet z obrazkami — ci i owi pomnieją pracując z pozakrajowymi wydawcami, aby dostarczyć w sposób europejski książek popularnych, mogących naprawdę podnieść ogólny poziom wykształcenia — a gdzież wasze uczone dzieła?

Gdy jakaś jaśniejsza głowa zabłyśnie na profesorskim Olimpie, wnet ją porywają w ministry i namiestniki — a reszta zadowolona swą wielkością zamiera, kostnieje bez cieplejszych oddechów dla społeczeństwa, bez wpływu na młodzież.

wie się socjalistycznej *Arbeiter Zeitung*, że zwalczając zawarcie ugody z Węgarami §. 14. wykazuje wszystkie słabe strony kompromisu, ujmuje w jeden, bardzo charakterystyczny wykrzyknik: *das gefoppte Oesterreich.*

Sejm pruski odroczył wczoraj przedłożenie rządowe o budowie kanału Ren-Elba, mimo gorszej obrony ze strony kanclerza księcia Hohenlohego.

Przedłożenie rządowe zwalczane było przez agraryszów, wolnokonserwatywnych i junkrów — bronione przez narodowo-liberalnych i wolnomysłnych z pod chorągwi Eug. Richtera i Rickerta. Centrum pośredniczyło i nie chcąc dopuścić do ubicia całej sprawy natychmiast, wniosło przez usta posta Heermana zwrócenie przedłożenia do komisji. Przeciw temu wnioskowi, który został uchwalony 240 głosami przeciw 160 głosom, głosowali konserwatyści. Polacy głosowali za odesłaniem do komisji. Ze strony Koła Polskiego stawiane jest słuszne żądanie, aby przez utworzenie Berlińsko-Sztetyńskiej drogi wodnej Warta była wciągnięta do tego środkowo-europejskiego kanału.

Gabinet francuski nie jest dotychczas złożony. Poincaré nie był w możności wywiązać się z powierzonej mu przez Loubeta misji złożenia gabinetu. Obecnie powołany ma być dotychczasowy minister spraw zagranicznych p. Delcassé, lub senator Waldeck-Rousseau do złożenia gabinetu. Trudności czynią radykali i socjaliści, którzy uważają się za właściwych zwycięzców w dniu 12 czerwca i żądają, aby byli należycie zastąpieni w gabinecie.

Dla nowego gabinetu obiegają bulwarowe *mot d'ordre*, jest niem: likwidacya Dreyfusyady.

## Kongres elektrotechników.

Dnia 15 b. m. rozpoczął obrady w sali „Związku architektów i inżynierów“ w Wiedniu kongres elektrotechników.

Na otwarcie kongresu przybyli między innymi minister handlu hr. Dipauli, namiestnik hr. Kielmansegg, burmistrz dr. Lueger i wielu innych dygnitarzy wojskowych i cywilnych.

Przewodniczącym obrano prof. Karola Szlenka. W przemowie swej podniósł on, że reprezentanci elektrotechniki z Austrii i Węgier zbierają się po raz pierwszy na wspólne obrady. Było to konieczne ze względu na potężny wzrost elektrotechniki w ostatnich latach. Prawodawstwo nie dotrzymało jej kroku, potrzeba więc starać się o zapełnienie luk stąd powstałych w przepisach prawnych.

Pożem witał zebranych imieniem rządu namiestnik Kielmansegg, imieniem zaś miasta dr. Lueger.

Pomiędzy telegramami, które odczytano, znajdowała się także depeza gratulacyjna z Krakowa.

Popołudnie poświęcono wystuchaniu referatów i dyskusji nad nimi.

Rada budownictwa Barth przedłożyła o urządzeniu nowych centralk telefonicznych, a inżynier Eideberg o skombinowanym prądzie, zmiennym i jednolitym, dla celów kolei elektrycznych.

Franciszek Križik, znany u nas jako twórca fontany świetlnej na wystawie w r. 1894, demonstrował uproszczony system blokowania torów kolejowych za pomocą elektryczności. Bardzo ważną sprawę przepięsów o zachowaniu ostrożności przy urządzeniach, posługujących się zapomocą prądów o silnym napięciu, omówił wyczerpująco inżynier Rosi. Pos. dr. Beurle domagał się uchwalenia rezolucji, wzywającej rząd,

Lecz, gdy ktoś z szarego tłumy odważy się z krwawym potem, bez tych ułatwień i wyposażań, jakie bogom Olimpu profesorskiego nadano, porwać się na pracę, którą oni dawno spełnić byli powinni, to zaczyna błyskać i lecać groźne pioruny...

Berliński satyryk Stinde mówi o profesorach, że to są publiczne latarnie, które rząd dlatego utrzymuje i dobrze za nie płaci, aby świeciły i drogi przechodniom wskazywały.

Czy nie wartoby zaglądnąć, że nasze publiczne latarnie już za długo kopca?

Od latarni publicznych bardzo blisko do rur, które mają wodę ciągnąć i rozlewać, a których tak dużo dziś po ulicach.

Rury we Lwowie, rury w Krakowie, u nas większe, w Krakowie mniejsze — ale wszędzie rur pełno — i niech tego nikt nie bierze, jako aluzji do siebie.

Zaglądałem do jednej takiej dużej rury. Ach, jakże tam ciemno! Tak ciemno i czarno — mówiąc na wzór Sienkiewicza — jak w duszy wydawcy, który nie chce fejletoniście podnieść honorarium od wiersza...

Z takimi ciemnymi rurami najlepiej tak zrobić, jak z niemi i dziś robią — zakopać! Niech dróg nie zawalają i nie tamują swobodnej pracy dla społeczeństwa.

Cef.

Najnowszych fasonów kapelusze, krawaty, koszule, kołnierze i mankiety E. MACHAYSKIEGO

rekomendacja Magazyn nowości

Lwów, róg ul. Jagiellońskiej i 3go Maja.

by zreformował prawo wodne i ułatwił uzyskiwanie koncesji na zakłady, używające siły wodnej, jako motoru. Rezolucję tę uchwalono, odrzucono natomiast po żywej dyskusji wniosek Hortena w sprawie uregulowania sprawy koncesyj dla przemysłu elektrycznego. Sprawą tą ma się zająć osobny komitet.

Resztę pierwszego dnia zjazdu poświęcili jego członkowie zwiedzaniu zakładów elektrotechnicznych w Wiedniu.

Kongres kończy dziś swą pracę.

## O rozwoju narodowości.

W sali hotelu „Belle-vue“, przepelnionej słuchaczami, wśród których przeważający procent stanowiły kobiety, mówił wczoraj poseł Ignacy Daszyński przez półtorej godziny o rozwoju idei narodowościowej w stosunku do urządzeń demokratycznych społeczeństwa. Stwierdziwszy na wstępie doniosłość idei narodowościowej, która nigdy dotąd nie zatoczyła jeszcze tak szerokich kręgów i stanowi obecnie jedno z pierwszorzędných zagadnień, dotknąwszy dalej jej filozoficznego podłoża i wyraziwszy przekonanie, że czynnikiem kształtującym narodowość, nie jest przemoc, jak sądzi pewna grupa socjologów (z naszych Gumplowicz), lecz uczucie sympatii i wspólności interesów, podczas gdy gwałt jest tylko objawem przejściowym, towarzyszącym konieczności konsolidowaniu się grup narodowych — przystąpił prelegent do omówienia stosunku, jaki zachodzi pomiędzy ruchem społecznym a rozwojem narodowości.

Historia stwierdza przykładami, że każdy potężniejszy ruch społeczny, sięgający w głąb danej grupy etnicznej, pogłębia także, wydobywa i rozszerza ideę narodowościową, jak o tem świadczy rewolucja francuska. rok 1848, a w słabszym stopniu także powstanie Kościuski. Tę zaobserwowaną przesłankę należy zastosować także przy zastanawianiu się nad istotą państwa nowożytnego. Państwo to, takie, jakim go widzimy przed naszymi oczami, zasłania swoim szyldem narodowym czynniki, zupełnie obce idei narodowościowej, mianowicie interesy poszczególnych klas, co objawia się w sposób charakterystyczny w tem, iż jego warstwy kierujące stosują podwójną miarę dla siebie i innych.

Robotę jego nazywa prelegent antinarodową, bo klęską dla narodowości jest wyrzucanie po za jej obręb i wyklinalanie olbrzymich mas, wyznającej niewygodne dla niego ideały gospodarze, co w naszych oczach praktykuje się na wielką skalę.

Jedynym pozytywnym rezultatem jego wpływu na kształcenie się uczuć narodowościowych, jest nadmierny rozrost szowinizmu, rozrost, wydający objawy tak monstrualne, jak wygłoszony przed laty przez jednego z poetów lwowskich czterowiersz, że Polak, który rozbija, jest w jego oczach jeszcze wart więcej, aniżeli myśliciel i pisarz niemiecki. Do rozwikłania tego splotu nienawiści, jaki kłębi się w społecznych organizacjach państwowych, doprowadza, zdaniem prelegenta, jedynie instytucje ludowladze na skalę jaknajszerszą i one dopiero zapewnią ideę narodowościowej normalny i bujny rozwój, który, jak widzieliśmy na przykładach, przycoczonych na wstępie, kroczy zawsze równoległe z rozwojem demokratyzacji i pogłębieniem się ruchów społecznych. Wtedy też dzisiejsze państwo, którego sama nazwa wskazuje, że jest ono organizacją, zapewniającą panowanie kogós nad kimś, przetrworzy się w celowy aparat, zarządzający interesami społeczeństwa.

Taki był tok myśli prelegenta, a celem ich było obalenie zarzutu, jakoby program stronnictwa, do którego prelegent należy, nosił w sobie zawiązki, podcinające arterie narodowego życia. Pod specjalnym adresem klerykałów, którzy i u nas we Lwowie z pomocą swego organu tak hojnie szafują zarzutem osłabiania narodowości, stawianym każdej śmielszej myśli politycznej, przytoczył prelegent słowa kongresu katolickiego w Wiedniu w r. 1849, który orzekł, że zachowywanie narodowości jest grzechem, ponieważ powstała ona jako kara boża — przy budowie wieży Babel.

Przy odnawianiu prenumeraty, zmianie adresu i reklamacjach należy **zawsze dołączać opaskę adresową.**

## Czas odnowić przedpłatę!

We Lwowie miesięcznie . . . . . 1 złr.  
1-razowa . . . . . 2-razowa  
wysyłka

Na prowincyi miesięcznie 1.10 ct. 1.35 ct.

**Przy wyjeździe do kąpiel** lub na letnie mieszkanie, prosimy podać nam **nowy adres**, przy załączeniu dotychczasowej **opaski adresowej** dla uniknięcia przerw w odbiorze pisma.

Za każdą **zmianę** adresu dopłaca się **20 ct.**

## Kronika miejscowa.

Lwów, 17 czerwca.

### Jutro:

- 18 czerwca. Niedziela, Marka.
- Wschód słońca o godzinie 4 minut 5, zachód o godz. 7 minut 57.
- O godzinie 4 popołudniu festyn „Sokoła“ na Górze zamkowej.
- O godzinie 7 1/2 wieczór w teatrze hr. Skarbka: „Zbójcy“.

### Pojutrze:

- 19 czerwca. Poniedziałek, Gerwazego i Protazego.
- Wschód słońca o godzinie 4 minut 4, zachód o godz. 7 minut 58.

**Wiadomości osobiste.** Hr. Wojciech Dzieduszycki z rodziną powrócił z Włoch.

Wiceprezydent Rady szkolnej dr. Michał Bo-brzyński wyjechał do Krakowa.

**Odczyt** p. Kaz. Mokłowskiego na temat „Wyodrębnienie Galicyi“, który odbył się miał w „Zjednoczeniu“ (Ossolińskich 11) w niedzielę 18 bm. — odbędzie się w poniedziałek 19 bm. o godzinie 1/2 do 8 wieczór.

**W Towarzystwie im. Kopernika** przedstawili prof. Niedźwiecki i prof. Zuber swoje spostrzeżenia, o występowaniu nafty nieopodal zachodniej granicy Galicyi na terytorium morawskim i węgierskim. W niektórych miejscowościach przy kopaniu studni przez wieśniaków pojawiła się nafta, na razie w skromnej ilości, lub wydobywały się gazy naftowe. Badania geologiczne, jakie tam wymienieni profesorowie przedsięwzięli, każą im przypuszczać, że pokłady są mniej więcej te same, co w zachodnio-galicyjskich Karpatach; wszystko przemawia za tem, że wiercenia umiejętnie byliby uwieieczone pomyślnym skutkiem. To też za poradą obu profesorów wiercenia niebawem się rozpoczną, a kierować nimi będzie inżynier Jurski. Prof. Zuber nadmienil, że także na terytorium galicyjskim, dalej na zachód, niż przyjęta dotychczas granica pojawiania się nafty, stwierdził jej występowanie, mianowicie w Rabce, słynnej ze swych źródeł jodowych.

**Dokładny program** wycieczki naukowej słuchaczy wydziału inżynierii szkoły politechnicznej jest następujący: 18 i 19 zwiedzenie mostów kolei państwowej i północnej w Krakowie, stacyi kolejowej Podgórze, wodociągów miejskich i robót wodnych na Wiśle. Dnia 20 b. m. udaje się wycieczka na budującą się linię kolei Trzebinia-Skawce, 21 i 22 na linię Chabówka-Zakopane, zaś 23 i 24 odbędzie się zwiedzenie Zakopanego i okolicy.

**Bolesław Ładnowski** wystąpi w przyszłym tygodniu w „Końcu Sodomy“, „Właścicielu Kuźnic“, „Przed ślubem“ i w komedyi Musseta „Nie igraj z miłością“.

**Magistrat lwowski** miewa niekiedy koncepty czterunastoletniego chłopca — lubi robić przechodniom figle, którychby się taki stary i poważny jegomość powinien żenować. Najnowszym figlem jest zatarasowanie olbrzymimi kamieniami ulicy Kurkowej koło cyrku, gdzie codziennie wieczorem odbywa się ruch przeszło tysiąca osób i mnóstwa dorożek. Można sobie wyobrazić, co się tam dzieje. W egipskich ciemnościach co chwila wpada się na jakiś zdradziecki kamień, dorożkarze nie mogą się wyminąć, więc klną na czem świat stoi „magistrackie porządki“. Naprawianie ulicy Kurkowej można było przeciw przyspieszyć. Czyż magistratowi zależy tak bardzo na tem, ażeby ludziom psuć zabawę?

**Sprzyszykawszy sobie pokój**, nasi żołnierze starają się udowodnić swój wojowniczy nastrój w sposób trochę operetkowy. Nie pozwalają spać ludziom. Rano o szóstej, kiedy jeszcze nie wszyscy ukończyli spoczynek, maszerujące ulicami oddziały bębnią tak zażarcie, że sen staje się zupełnie niemożliwym. Czyżby tego nie można uniknąć? Podobno nawet istnieje jakiś przepis, zabraniający bębnić wczesniej, jak o ósmej?

**Doskonale bawiła się** na czwartkowym przedstawieniu „Madame sans gene“ publiczność z wyższych sfer, t. j. mniej więcej od drugiego piętra w górę. Poczciwy jej, demokratyczny pogląd na świat wyładowywał się z taką szczerością, jak już dawno nie pamiętamy. Wspaniałe kazanie, jakie się dostaje od Madame sans gene siostrom Napoleona, zwłaszcza zaś rzucone im w oczy przypomnienie, że lud swojemi rękami odnosi zwycięstwa, a „ich królewskie moście“ zabierają łupy, spotkało się z grzmotem oklasków. Wogóle galeria lwowska nie a nie nie objawia szacunku dla pomazanych. Kiedy w czwartej odsonie siostry Napoleona po wywołaniu skandalu i usłyszeniu słów prawdy od pięknej kobiety z ludu, z napuszczonymi minami opuścili jej mieszkanie, jakiś wesoły pasażer huknął z góry:

— Zgromadzenie rozwiązane!

**„Młodo - Ormianie“.** Przed paru laty podczas pamiętnych rzezi ormiańskich w Azji znalazła się we Lwowie garstka naszych młodych Ormian, która uczuła potrzebę „reaktywowania“ swojej dawnej narodowości. W szczupłym kółku poczęto uczyć się ormiańskiego języka, zbierać składki na Ormian azyatyckich, nawet miało powstać stowarzyszenie dla popierania tego ruchu. Obecnie, jak się dowiadujemy, kilku najbardziej zapalonych działaczy tego „przebudzenia“, pragnie przesiedlić się do Armenii. Notujemy to jako charakter-

ystyczny objaw rasowości, choć pozbawiony zupełnie szerszego znaczenia.

**Brak dorożek** daje się uczuć publiczności, wracającej z teatru podczas deszczu. Formalnie trzeba staczać walki o względy dorożkarzy, tak ich jest mało. Dziwni ci ludzie wolą tymczasem spać na kozłach o kilkaset kroków od teatru, na placu Maryackim. Prosimy policję, aby zajęła się zapobieżeniem brakowi.

**Ulica Ścieżkowa**, równoległa do ulicy św. Mi-kołaja, położona tak blisko śródmieścia, bo przytyka do ulicy Akademickiej, mogłaby w krótkim czasie stać się przedłużeniem jej aż do ulicy Zyblikiewicza, gdyby magistrat nie obchodził się z tą częścią miasta tak po macoszem. Właściciele sąsiednich realności, położonych nad brzegiem Peltwi, złożyli już dawno kwotę, jakiej magistrat żądał, aby pokrył ten potok i urządził ulicę, t. j. wyszutrował ją i położył chodnik. Lecz od zasklepienia Peltwi na tym kawałku mija rok, a robota nie postąpiła dalej. Ciemność, jaka tu panuje w nocy, sprawia, że ulica ta stała się miejscem schadzki najśmielszych lwowskich rzezimieszków. Jeden z domów tam położonych w ciągu tej zimy, cztery razy okradziono, a w sąsiednim domu powybijano szyby na pierwszym piętrze, tak, że kamienie padały na środek pokoju. Za co ludzie, którzy tam mieszkają, płacą podatki, a w szczególności podatek gminny — niewiadomo. Dlaczego magistrat, mając uchwalony kredyt na uporządkowanie tej ulicy, zwleka — także niewiadomo. Każdy gorliwy radny powinien rejestrować sobie uchwały rady i kontrolować po pewnym przeciągu czasu, czy one zostały wykonane. Podobno wiele z tych uchwał idzie w zapomnienie — wartoby więc upomnieć się o ich wykonanie. Przy tej sposobności nie zawadzi zapytać, co się dzieje z dalszym zasklepieniem Peltwi ku ulicy Akademickiej. Podobno magistrat uchwalił nie zasklepić pozostałej części, dopóki dwaj sąsiadujący właściciele realności nie przyczynią się do kosztów. Tymczasem ci dwaj sąsiedzi nie myślą o tem, bo i budować nie mają zamiaru. Czyż magistrat będzie czekał z pokryciem tego otwartego kanału aż do wymarcia dzisiejszej generacji?

**Siłę atrakcyjną** cyrku przedstawia obecnie doskonała pantomina „Kankan przed sądem“, aranżowana przez dyrektora Heuryego. Bierze w niej udział około 80 osób. Ogólnie podobały się zwłaszcza wkładki baletowe, wykonane z niezrównaną gracyą i zręcznością.

## Kronika krajowa.

**Szkoła ludowa** w Drohobyczu, urządza ku czci śp. Klementyny z Tańskich Hofmanowej, w poniedziałek 19 czerwca o godzinie 10 rano w rzym.-kat. kościele uroczyste nabożeństwo. Kazanie wygłosi kanonik Józef Teodorowicz. Wieczorem w sali „Sokoła“ uroczysty obchód.

**Neofita.** Józef Goldfinger, uczeń szkoły sztuk pięknych, przeszedł na religię rzymsko-katolicką. Ojcem chrzestnym przy ceremonii, która się odbyła w kościele św. Barbary w Krakowie, był dyrektor Pałat.

**Mianowania i przeniesienia kolejowe.** Minister kolei żelaznych zamianował Mateusza Ebenberga inżyniera, zast. naczelnika ogrzewalni w Przemysłu, naczelnikiem ogrzewalni w Zagórze; Minister kolei żelaznych uwolnił Dr. Stefana Mossora, sekretarza II klasy przy dyrekcji stanisławowskiej od dotychczasowych obowiązków zastępcy referenta biura prawniczego, wyrażając mu zarazem uznanie za jego dotychczasową zadawalniającą działalność. Leon dr. Best, koncepient przeniesiony z Krakowa do Wiednia; Adam Świeżawski, asystent przeniesiony z Wiednia do Krakowa; Zygmunt Rösler adyunkt i kontrolor taryfowy przeniesiony z Krakowa do Czerniowca w tym samym charakterze; Władysław Kozaczkowski, rewident w Kolomyi, zamianowany kasyerem tamże; Hugo Weber von Webenau inspektor w Czerniowcach przeniesiony z dniem 1 lipca b. r. w stan spoczynku; Józef Staszyszyn adyunkt w Bolesławowie mianowany naczelnikiem tamże; Józef Winnicki przyjęty jako wolontaryusz w Stanisławowie; Krauss Florentyn adyunkt i naczelnik w Bolesławowie mianowany kasyerem frachtowym w Kolomyi; Zygmunt Kautor asystent w Stanisławowie mianowany kasyerem frachtowym w Monasterzyskach; Wojciech Skraba, asystent w Monasterzyskach przeniesiony do Stanisławowa; Alfred Köhler aspirant przeniesiony z Kopyczyniec do Stanisławowa.

**Prezydent Krakowa**, p. Friedlein, powołany po raz drugi na to zaszczytne stanowisko, był przedmiotem serdecznej owacji ze strony urzędników magistratu krakowskiego. W imieniu zebranych przemówił wiceprezydent p. Piotrowski, wyrażając radość z dokonanego faktu i zapewniając p. Friedleina, że i nadal on i wszyscy pracownicy dokładać będą starań, by zyskać jego uznanie. Wzruszony do głębi p. Friedlein, odpowiedział krótko, lecz serdecznie.

**Hafty humenowskie.** Na wystawie krajowej w r. 1894 powszechną uwagę zwracał na siebie pawilon humenowski, w którym wystawione były hafty, wykonywane przez właścianki z Humenowa i okolicy, a odznaczające się piękną robotą i oryginalnością swoich motywów. Podobały się nadzwyczaj i zyskały pole zbytu do Wiednia i za granicę. Twórcą i główny opiekun tego przemysłu domowego, dającego coroku w zimie zarobek 150 do 200 robotnikom, poseł do Rady państwa p. Rojowski, wniósł do Sejmu petycję

**Parasolki, Paski, Rękawiczki** poleca najtaniej **Ferdynand Güttler** Lwów — ulica Halicka 1. 20.

o subwencję zwrotną w kwocie 3000 zł., za które chciałby przemysł ten rozwinąć i zająć przy nim większą, niż dotychczas, liczbę robotnic, otworzyć mu nowe pola zbytu, a przez to także pośrednio podnieść dobrobyt ludności pow. kaluskiego, nekanej ustawicznie nieurodzajem. Sejm petycję p. Rojowskiego przyjął przychylnie i przekazał ją krajowej komisji przemysłowej, która zapewne nie odmówi grosza na poparcie tak pięknego działu nowego przemysłu domowego.

**Fałszywe bankructwo.** Dawid Helwing, dorobiwszy się jako subiekt paru tysięcy guldenów, założył przed kilku laty sklep galanteryjny i towarów modnych w Kołomyi. Szło mu bardzo dobrze. Sklep zamienił w magazyn, publiczność ściągająca się tłumnie, interesy szły świetnie, aż naraz rozeszła się w grudniu z. r. pogłoska, że p. Dawid ogłosił niewypłacalność. Pogłoskom nie dawano z początku wiary, wreszcie gdy sklep zamknięto, przekonano się z ogromnym zdziwieniem, że to była prawda. Zdziwienie udzieliło się również prokuratury, która oskarżyła p. Dawida o fałszywe bankructwo.

W sobotę i w poniedziałek zdradzał Helwing przed sędziami przysięgłych tajemnice swego kupieckiego życia, z których dowiedziano się, że szło mu z początku dobrze, potem sezon nie dopisywał i Helwing musiał ogłosić konkurs z aktywami w kwocie 60.000 zł., a pasywami na 80.000 zł. Helwing, choć jak sam twierdził jest „całkiem teraz żebrak“, odpowiadał z wolnej stopy, po złożeniu kaucyi w kwocie 10.000 zł. i choć starał się wszelkimi siłami udowodnić *vis major*, która spowodowała katastrofę, sędziowie przysięgli uznali go winnym, a trybunał skazał go na dwa miesiące więzienia.

**Dynamit w sądzie.** W toczącym się obecnie w sądzie krakowskim procesie Zgodzimirskiego z Alwerni o zamach dynamitowy w piekarni, zdarzył się oryginalny epizod. Na stole rzeczoznawcy sądowego znalazł się dynamit, jako *corpus delicti*. Podezas przesłuchania jednego z świadków, rzeczoznawca zbadał dynamit i oświadczył, że znajduje się on w stadium rozkładu i spowodować może wybuch w uciążącym się określić przeciągu czasu. Na ławach przysięgłych i w trybunale zapanowała na chwilę panika. Rzeczoznawca zaproponował natychmiastowe zniszczenie wybuchowej materii, na co przewodniczący z wszelką gotowością udzielił pozwolenia. Gdy woźny zabrał dynamit, odezwały się w sali głosy zadowolenia.

**Cavalleria rusticana.** Działo się we wsi Rosochacu. Nykoła Sabadach ubiegł się od dłuższego czasu o rękę Doi Kostacz. Niestety Doi chciało, że Don Juan był nieco głupkawy i sympatyj u swego ideału nie mógł zyskać. Również i ojczym Doi, Nykoła Rutkowski, brat jego Wojeich i brat Doi Iwan Kostacz byli związkowi przeciwni. Niechęć ta wzmogła się jeszcze bardziej, gdy zjawił się do Doi nowy konkurent w osobie Marcina Bachmatiuka, Iwa rosochackiego, kuzyna samego wójta. Ażeby pozbyć się nie milego współzalcznika, postanowiła rodzina Doi w porozumieniu z Bachmatiukiem obić porządnie Sabadacha i tym sposobem pogładowym odczyć go załotów. Aby swe zamiary przeprowadzić, zwabili Rutkowsy z Bachmatiukiem Sabadacha do domu Rutkowskim, a przywoławszy sobie do pomocy całą złotą młodzież rosochaćką, jakoto Stefana Kobylańskiego, Iwana Kostacza, Hrycia Słobodziana i Jurka Pawluka, sprawili nieszczęśliwemu adonisowi lanie w trzech aktach. Akt trzeci niestety zakończył się tragicznie, bo Marcin Bachmatiuk i Stefan Kobylański w zapale walki, rozbili Sabadachowi głowę tak, że na drugi dzień umarł. Piękna Doia zachęcała słowami do walki, przy ostatnim akcie jednak, który odegrano na polu, obecna nie była.

Epilog całego zajścia rozegrał się we wtorek przed kołomyjskim sądem przysięgłych. Prokurator oskarżał Michała Bachmatiuka i Stefana Kobylańskiego o ciężkie uszkodzenie ciała ze śmiertelnym wynikiem, innych zaś uczestników walki wraz z piekusz Doią o zaniechanie powstrzymania spełnienia zbrodni. Przysięgli potwierdzili zadane im pytania co do wszystkich oskarżonych z wyjątkiem Doi, a trybunał, skazał: Marcina Bachmatiuka na 10 miesięcy, Stefana Kobylańskiego na 6, Nykołę Rutkowskiego na 3, resztę oskarżonych na miesiąc ciężkiego więzienia. Piękną Doię uwolniono.

**Borysław.** 16 czerwca. Zwołane tu na niedzielę 18 bm. przez partję socyjalno demokratyczną zgromadzenie ludowe zostało zakazane. Na porządku dziennym miały być:

1) Sytuacja polityczna w Austrii. 2) Czego chcą socjaliści?

**Z Drohobycza** donoszą nam, że Józef Małł nie popełnił kradzieży na szkodę propinacyi tamtejszej.

**Od redakcyi.** Panu A. Terleckiemu: Adres Kraków, Krótka 3.

**W administracyi** naszej złożył p. Leon Silberstein z Beronna 1 złr. na szkołę polską w Białej.

**Zgromadzenia.** W poniedziałek 19 bm. o godzinie 5 popołudniu w sali Towarzystwa rekodzielniczego „Gwiazda“ przy ulicy Franciszkańskiej l. 7. odbędzie się powtórne walne zgromadzenie członków Stowarzyszenia przemysłowego rzeźników, masarzy i mydlarzy we Lwowie.

W sobotę, dnia 24 bm. odbędzie się walne zgromadzenie Towarzystwa Klubu szermierzy, w sali III. uniwersytetu o godz. 6 wieczorem. Na porządku dziennym sprawozdanie wydziału i zmiana statutów.

**Licytacye.** W starostwie w Złoczowie odbędzie się 30 bm. licytacja ofertowa w celu oddania w przedsiębiorstwo bu-

dowli konserwacyjnych na gościach państwowych w złoczowskim okręgu budowniczym w latach 1899, 1900 i 1901. Koszta fiskalne budowli wykonac się mających w roku 1899 wynoszą w sekcji drogowej: Słowity, Złoczowa i Podhorzec 10.653 złr. 68 ct. Bliższe szczegóły w starostwie złoczowskim.

W sądzie powiatowym w Jarosławiu odbędzie się dnia 13 lipca br. o godzinie 12 w południe licytacya realności lwh. 1363 i 2806 ks. gr. gm. Jarosław, składających się z parcel budowlanych lkat. 52 1/2, 52 1/2 i 1/3, tudzież ogrodu. Najniższa cena wynosi 4338 złr. 34 ct.

#### Repertuar teatru hr. Skarbka:

W sobotę 17 bm. „Hamlet“, tragedia w 5 aktach, Szekspira. Czwarty występ Ładnowskiego.

W niedzielę 18 bm.: „Zbójcy“, tragedia w pięciu aktach Fr. Schillera. Piąty występ Ładnowskiego.

W poniedziałek 19 bm. nie będzie przedstawienia.

We wtorek 20 bm. „Koniec Sodomy“, sztuka w 4 aktach Sudermana. Występ Bol. Ładnowskiego.

We środę 21 bm. „Właściciel Kuźnic“, sztuka w 5 aktach Ohneta. Występ Bol. Ładnowskiego.

We czwartek 22 bm. „Przed ślubem“, komedia w 5 akt. Zalewskiego. Występ Bol. Ładnowskiego.

**Firma Hartwig et Vogel** w Bodenbachu wyrabia pod nazwą „Czekolada Tella“, doskonalą, łatwo rozpuszczającą się czekoladę, którą sprzedaje w trzech sortach po 30, 40 i 50 ct., a sprzedaje ją w kartonach zawierających 3/8 klg. a opatrzonych obrazkami z podania o Tellu. Do nabycia w wielu tujejszych cukierniach, handlach korzennych i delikatesów. Używać jej można w stanie surowym, a pod względem jakości przewyższa ona wszelkie zagraniczne marki.

**W 20.000 egzemplarzy** pojawi się kalendarz *Słowa Polskiego* na r. 1900. Dokładamy starań, ażeby to był ostatni wyraz tego, co dać może podobne wydawnictwo. Obie części: informacyjna i literacka będą ogromnie bogate, a w pierwszej znajdzie się absolutnie wszystko, co ma związek z życiem publicznym i może być potrzebne czytelnikowi. Będzie to rodzaj encyklopedyi informacyjnej. Dla literackiej części pozyskaliśmy wybitne pióra polskie, których utwory będą obficie ilustrowane. Kalendarz *Słowa Polskiego* będzie wydawnictwem na wskrś europejskim, zakrojonym na wielką skalę. Inserircei powinni się spieszyć, bo wkrótce zamknijemy część ogłoszeniową. Przyjmuje anonse administracya *Słowa Polskiego*, ul. Chorążczyzny 17.

**Gabryelski (Krzysztofory, Kraków)** sprzedaje fortepiany z najznakomitszej w świecie fabryki **Steinway** po **3000, 4000, 5000 i 6000** koron.

## Z sali sądowej.

(O cukrownię tłumacką)

Lwów, 17 czerwca.

Dziś przesłuchano jeszcze dwóch odwoadowych świadków Gumińskiego, mianowicie kupców stanisławowskich Kellera i Kornbliha, którzy solennie zaręczyli, że Gumiński nie był kubaniarzem.

Następnie odczytano zeznania s. p. Brunona Tepy, znanego rysownika *Smigusa*. Był on przyjacielem Jahna i pierwszy ostrzegł go przed Gumińskim, ponieważ przegłównawszy rachunki, znalazł kilka nader podejrzanych pozycy szczególniej co do dr. Howurki, który kupił od Jahna realność w Tlumaczu, wartości 14.000 zł. za 7.000 zł., z których zapłacił tylko 2.000 zł. O reszcie Jahn nie miał żadnego pojęcia, czy mu ją wypłacono, czy nie.

Kiedy na polecenie Tepy i Nientowskiego dwaj rachmistrze Kijewicz i Hickiewicz, jako rzeczoznawcy, zajęli się przetratynowaniem ksiąg kasowych, pokazało się, że dopiero w r. 1891 pojawiają się w nich pewne nieformalności.

Na to miał wówczas zauważyć świadek Pietruski, że dopiero po r. 1891 wyloniją się w księgach „ładne kawalki, jak w kabale“.

Pietruski, zapytany, czy to prawda, przeczy kategorycznie, jakoby miał się kiedykolwiek w ten sposób wyrazić, ponieważ jednak miał to słyszeć Hickiewicz, obrona zażądała, aby go przesłuchano jako świadka, motywując to tem, że wogóle cały ten proces polega na rzeczach plotkach, które jeden zawsze słyszy od drugiego. Dr. Aschkenaze zauważa, że chodzi tu prosto lewicy tłumackiej o zwalenie gabinetu premiera Gumińskiego.

Wnioskowi sprzeciwił się p. prokurator, wychodząc z tego założenia, że zbrodnia nie najmuje sobie świadków, a cały ten proces wysuwa się jnz z natury rzeczy z pod autopsyi.

Ostatecznie trybunał nie przychylił się do wniosku obrony.

Gumiński starał się zawsze podpisywane weksle przez Jahna utrzymywać w tajemnicy przed jego matką. Jemu samemu nie dawał nigdy dokładnego przegładu będących w obiegu weksli. Br. Horoch żąda od Gumińskiego wyjaśnienia w tej mierze, Gumiński przyznaje w części, że wprawdzie nie o wszystkich wekslach mówił Jahnowi, ale zawsze przedstawiał mu, że weksli tych jest dużo. Zresztą jego samego niepokoiła ta nadmierna ilość weksli, nie miał więc potrzeby trąbić ciągle w uszy Jahnowi, że ma tyle i tyle długów, spodziewając się ciągle, że przyjdą przyjaźniejsze konjunktury i weksle zostaną wykupione. Ze jednak Jahn musiał przynajmniej w wielkiej części wiedzieć o liczbie swoich weksli, wynika już ztąd, że żyjąc ze sobą, „jak bracia syamscy“, nie mogli mieć dla siebie tajemnic. Jahn jednakże zapytany w tej sprawie, nie przypomina sobie, aby mu Gumiński mówił kiedy o wekslach.

Potem odczytano obszernie zeznania Voltera, najprzód, jako oskarżonego. O ile zeznania jego z tej pierwszej epoki dochodzeń są zupełnie prawdziwe, o tyle drugim co chwila zaprzeczają tak oskarżeni, jak i trybunał.

Odczytano także zeznania innych współników fabryki, mianowicie p. Szczepańskiego, który zeznał, że jako komandytysta stracił w fabryce 25.000 zł. nie licząc kilka weksli podpisanych przezeń dla fabryki, które musi sam zapłacić, ale o malwersacyach oskarżonych nie wie nic i dlatego nie przyłącza się do postępowania karnego. Inni komandytyści Ciżek, Janeczek zeznają, że ze spółki wystąpił dla braku kapitału obrotowego i wskutek nieuczciwości Voltera, który ociągał się ze spłaceniem podpisanego przez się udziału, a na podróże swoje dyrektorskie pobierał ogromnie wysokie dyety.

Nader ważne są także zeznania dr. Tadeusza Nientowskiego, notaryusza i właściciela dóbr w Zbarażu. Opowiada on, że Gumiński z początku robił na nim wrażenie jowialnego, ale nadto optymistycznego gospodarza. Dopiero gdy w 1895 r. powołała go matka Jahna do wzięcia udziału w akcyi ratunkowej, świadek zmienił swe przekonanie, bo kiedy, jadąc ze Stanisławowa do Tlumacza, w towarzystwie Jahna, spotkał się na drodze z Gumińskim, ten był bardzo zmieszany i niezdecydowany, jak właściwie wypada mu witać świadka, którego uważał za intruza. Świadek zauważył dalej, że Jahn bał się już Gumińskiego i stronił od niego, jakby się obawiał, aby Gumiński, zagadawszy doń na swój sposób, nie przeciągnął go znowu na swoją stronę.

Przeglądając księgi, odkrył świadek mnóstwo nieformalności, szczególnie w zestawianiu bilansów. Długi były wykazywane o całe krocie niżej od rzeczywistej wysokości, a kiedy odkryto tę niewytłumaczoną zaliczkę 7.469 zł., to Gumiński starał się z początku zakwestyonować autentyczność swego podpisu na kwicie, dołączonym do odnośnej pozycyi. Dalej przekonał się świadek, że wkłady Gumińskiego i dr. Howurki w fabryce były zabezpieczone, podczas kiedy włożone w tę fabrykę kapitały Jahna nie miały żadnego ubezpieczenia. Okoliczności tej Gumiński wytłumaczyć nie umiał. Po jego ustąpieniu zarząd dóbr objął świadek, ale wkrótce potem dowiedział się, że pełnomocnikiem Jahna został dr. Howurka.

O godz. 1 odroczone rozprawę do godz. 3-ciej popołudniu.

Podpalenie hotelu „Morskie oko“ w Zakopanem.

Nowy Sącz, 16 czerwca.

Czterodniowa rozprawa przeciw Władysławowi Dzikiewiczowi i Józefowi Rysiowi o podpalenie hotelu „Morskie oko“ w Zakopanem, ukończyła się dziś o godz. 2-ej popołudniu wyrokiem, uwalniającym oskarżonych od wszelkiej odpowiedzialności karnej i odsyłającym poszkodowanych z ich pretensjami na drogę prawa cywilnego. Prokurator nie zgłosił zażalenia nieważności, wskutek czego podsądnych zaraz na wolność wypuszczono.

## Telefoniczne i telegraficzne depeşe „Słowa Polskiego“.

Słowienicy na cześć Puszkina.

**Lublana**, 17 czerwca. Burmistrz tutejszy Hri bar z okazji uroczystości Puszkinińskiej wystosował, jak donosi *Slovenec* w języku rosyjskim do Petersburga telegram tej treści: „Powszechne objawy czei dla pamięci wielkiego poety i proroka, który w tak cudownych słowach i z tak gorącym uczuciem odpowiedział oszczercom ojczyzny, dowodzą, że naród rosyjski nieustannie naprzód kroczy na drodze postępu i ku swej wielkiej przyszłości. Z dalekiego południowo-słowiańskiego zachodu, przesyłam uczestnikom uroczystości szczerze pozdrowienie, które niech będzie dowodem, że zrozumienie znaczenia Puszkina i znajomość bogatej literatury rosyjskiej także w najodleglejszym kącie wielkiego świata słowiańskiego kwitną.“

Ustęp, w którym telegram mówi o „oszczercach Ojczyzny“ jest aluzją do znanego wiersza Puszkina „Oszczercom Rosyi“, w którym powiedziano, że jądrem kwestyi słowiańskiej jest pytanie, czy potoki słowiańskie zleją się w morzu rosyjskiem, czy też to morze wyschnie.

Sprawa Dreytusa.

**Paryż**, 17 czerwca. *Echo de Paris* dowiaduje się z rzekomo dobrego źródła, iż proces Dreytusa przed nowym sądem wojennym w Rennes rozpocznie się 17 lipca.

Zola o sytuacji.

**Wiedeń**, 17 czerwca. Tutejsze czasopismo *Die Waage* ogłasza interview swego paryskiego współpracownika z Emilem Zolą. Na zapytanie, czy nie obawia się, że upadek Dupuy'ego wytworzyć może nowe trudności, odpowiedział Zola: Przeciwnie, jest to bardzo szczęśliwy wypadek, który ideom republikańskim dopomoże do tem rychlejszego zwycięstwa.

Tutki egipskie Faraon i Secesion są najlepsze. **Wszędzie do nabycia!**

Upadek Dupuy'ego jest koniecznym następstwem koalicyi wszystkich przyzwoitych ludzi i uczciwych republikanów. Dupuy nie był niczem innym, jak tylko ambitnym karyerowiczem i odgrywał rolę bardzo dwuznaczną.

Upadek jego powitać należy z wielką radością. Wprawdzie nowego rządu jeszcze nie znamy, ale w obecnej sytuacji programem jego nie może być nic innego, jak energiczne zwalczanie tych klerykalnych i monarchicznych żywiołów, które grożą doprowadzeniem Francji na brzeg przepaści.

**Sytuacja.**

**Budapeszt, 17 czerwca.** Sejm węgierski uchwalił rozpocząć dyskusję nad przedłożeniami ugodowemi we czwartek.

**Berlin, 17 czerwca.** *Berliner Börsen Courier* w korespondencji wiedeńskiej podają opinię miarodajnych sfer wspólnego ruchu austro-węgierskiego o kompromisie ugodowym ze względu na traktaty handlowe z państwami zagranicznymi. Kierownictwo urzędu zagranicznego upatruje w zawartym kompromisie nietylko możliwość, ale i prawdopodobieństwo zawarcia definitywnej ugody cłowo-handlowej aż do roku 1913.

Zawarcie traktatów zagranicznych na 4 lata miałyby wartość problematyczną, a w dodatku nie zależy wyłącznie od Austrii. Urząd spraw zagranicznych widzi właśnie zaletę rokowań kompromisowych w tem, że one dają prawdopodobieństwo przedłużenia ugody nie na lat 4 do 8, ale na czas znacznie dłuższy.

Naturalnie zależeć to będzie od odpowiednich czynników parlamentarnych, aby taki stan rzeczy utworzyć przez uchwalenie odnośnych ustaw. Z tego wynika, że wprowadzenie ugody na tory pomysłów, zależy od parlamentarnych kół w Austrii a nie od tego, aby miano potępić kompromis, jako rzecz złą i szkodliwą.

**Kanał Ren—Łaba.**

**Berlin, 17 czerwca.** *Braunschweiger Neuere Nachrichten* ogłaszają rozmowę z pruskim ministrem skarbu Miquelem na temat ustawy o budowie kanału między Renem i Łabą.

Miquel oświadczył, że kto zna zdanie cesarza niemieckiego w tej sprawie, ten nie może przypuścić, aby projekt ten został odrzucony, przeciwnie wie, że w danym razie nastąpiłoby raczej rozwiązanie Sejmu. Konserwatyści i agraryusze niech nie igrają z ogniem, odrzucając ten projekt. Powinni o tem wiedzieć, że rząd zamierza im w przyszłych traktatach handlowych za poparcie budowy kanału dać rekompensatę w zaprowadzeniu cła zbożowego w wysokości 5—6 marek.

**Zerwane zaręczyny.**

**Karlsruhe, 17 czerwca.** Obecnie potwierdza się już urzędowo podana przed kilku dniami przez niektóre dzienniki wiadomość o zerwaniu zaręczyn księcia badeńskiego Maksymiliana z rosyjską wiel. księżną Heleną. Powodem zerwania mają być ozięble stosunki, jakie od paru lat panują między obu dworami. Teraz przypominają tu fakt, że gdy w r. 1899 wielki książę badeński zapowiedział wizytę swą carowi, bawiącemu w Darmstadzie, otrzymał odpowiedź, że car go przyjąć nie może, bo już inaczej czasem swym rozporządził.

**Stosunki serbsko-tureckie.**

**Konstantynopol, 17 czerwca.** Z powodu noty rządu serbskiego w sprawie ostatnich zajęć na granicy serbsko-tureckiej, sultan polecił utworzyć mieszaną komisję śledczą z delegatów serbskich i tureckich, celem zbadania przyczyn i wyszukania winnych. Według źródeł tureckich, dwaj turecy zandarmi zostali przez Serbów zabici.

**Floryanka.**

**Kraków, 17 czerwca.** Na zgromadzeniu delegatów Tow. wzaj. ubezpieczeń wybrano dziś komisję rewizyjną, w skład której weszli pp. Sędzimir Mieczysław, Noel Adam i Dydyński Stanisław, a jako zastępcą p. Józef Jawornicki.

Delegat p. Wiciolowski imieniem 40 delegatów przedłożył wniosek nagły, uznający potrzebę wprowadzania nowego oddziału ubezpieczenia zwierząt w transportach i polecający radzie nadzorczej wypracowanie odpowiedniego regulaminu. Wniosek ten przyjęto i wezwano radę nadzorczą, aby na najbliższym zgromadzeniu ogólnem zdała o nim sprawę.

**Kraków, 17 czerwca.** Rada nadzorcza Tow. wzaj. ubez. na wniosek dyrekcji upoważniła do podpisywania dokumentów odnoszących się do stosunków z członkami urzędników Towarzystwa pp.: sekretarza Henryka Szatkowskiego, oraz kierowników sekcji Ludwika Gadulskiego, Karola Ryszkowskiego, Czesława Kamińskiego i Ignacego Biskupskiego.

**Ze sfer lekarskich.**

**Kraków, 17 czerwca.** Na wiecu lekarzy krakowskich, odbytym pod przewodnictwem profesora dra M. L. Jakóbowskiego, ułożono listę kandydatów z Krakowa do mającego się wybrać zarządu zacho-

dno-galicyskiej Izby lekarskiej. Największą liczbę głosów na członków zarządu otrzymali: dr. Stanisław Ponikło, dr. Rutkowski Maksymilian, prof. dr. Wachholz Leon i prof. dr. Józef Łazarski — a na zastępców dr. Jan Gwiazdomorski, dr. Jan Raczynski i dr. Stanisław Droba.

**Krwawy dramat.**

**Ryga, 17 czerwca.** Rozegrał się tu wstrząsająca dramat. Do łoża chorej matki przybył student teologii z uniwersytetu Juriewskiego, Marcin Dresigis, syn ubożego rzemieślnika. Wycieńczony egzaminami i pod wpływem zgonu, nieszczęśliwy wpadł w szal i zastrzelił z rewolweru najpierw ojca, a potem siebie. Przed dokonaniem morderstwa majaczyły mu się w głowie ostatnie wyrazy konającej: „Cierpię, jeszcze dwie trumny“.

**Wiedeń, 17 czerwca.** Minister dla Galicji, Jędrzejowicz, wyjechał wczoraj wieczór do Rzeszowa.

**Londyn, 17 czerwca.** *Times* donosi, że gubernator z Cziking otrzymał od Czung-li-jamenu zaawidomienie, że należy się w najbliższej przyszłości spodziewać zupełnego uregulowania włoskich żądań. Wiadomość ta nie została potwierdzoną.

**Kroniczka z ostatniej chwili.**

**Wybór rektora.** Rektorem uniwersytetu lwowskiego na r. 1899/900 wybrany został dziś w południe profesor prawa kanonicznego, dr. Władysław Abraham.

**Wiceprezydent** dyrekcji skarbu dr. Korytowski powrócił do Lwowa.

**W wycieczce politechników** do Krakowa, o której donosiliśmy w rannym numerze, wziął także udział prof. Thulie.

**Kasa chorych.** Wybory delegatów członków i reprezentantów pracodawców do walnego zgromadzenia Kasy chorych m. Lwowa odbędą się w niedzielę dnia 25 czerwca 1899 w sali ratuszowej od godziny 9 rano do 2 popołudniu.

Wybierają pracujący 352 delegatów, a to w pierwszej dzielnicy 88, w drugiej 110, w trzeciej 64, w czwartej 24, w śródmieściu 62. Pracodawcy wybierają 176 reprezentantów t. zn. w każdej dzielnicy połowę tego, co pracujący.

Do głosowania upoważnieni są pracujący, pełnoletni, bez różnicy plei, którzy są zajęci u pracodawców obowiązanych do ubezpieczenia w Kasie chorych m. Lwowa. Pracodawcy ei mają prawo głosowania.

Kto by nie otrzymał legitymacji do 22 bm. może się zgłosić w sekretaryacie Kasy chorych m. Lwowa, ul. Lindego 8, I. p. między 9—2 godz., lub od 7—9 wieczorem, gdzie także listy wyborców pracujących i pracodawców są do przejrzania, celem wnoszenia reklamacji.

**Depesze handlowe z d. 17 b. m.**

**Kurs lwowski:**

Za 100 rubli sr.	placą:	127—	żądają:	128-12
Za 100 marek	„	58-50	„	58-80
20-frankówka	„	9-50	„	9-60

(Bank roboczy we Lwowie).

Lwów dnia 17 czerwca.  
Dziś notujemy za 100 kilogramów loco Lwów.  
Pszonica gotowa 8-80 do 9—, Pszonica na termin do —, Żyto gotowe 6-30 do 6-50, Żyto na termin do —, Owies obrocny stary 5-50 do 6—, Owies nowy do —, Jęczmień pastewny 5— do 5-25, Jęczmień browarny 5-75 do 6—, Rzepak nowy 10— do 10-75, Lianka do —, Groch pastewny 5— do 5-50, Groch do gotowania 6— do 9—, Wyka 4-20 do 4-30, Bobik 4-30 do 4-50, Hreczka 7— do 7-25, Kukurydza stara 5-30 do 5-50, Kukur. nowa lub na term. — do —, Chmiel za 50 kilo — do —, Koniczyna czerwona — do —, Koniczyna biała — do —, Koniczyna szwedzka — do —, Tymotka — do —, Spirytus paritas Tarnopol 16-25 do 16-50, na termin 13-75, Usposobienie niezmiennie, co do kukurudzy tendencja zwykłowa.

**Wiedeń, 17 czerwca.** Dziś o godzinie 12. minut 30 z południa notowano: Marki niemieckie 58-97, Renta majowa 100-40, Węgierska renta koronowa 96-75, Akcje kredytowe 357-25, Kredytowe węgierskie 387-50, Bank anglo-austryacki 152—, Unionbank 318—, Bankverein 274—, Laenderbank 239—, Kolej pań. 356-1/3, Lombardy 69-50, Elbenthal 262-50, Towarzystwo akcyjne broni 205—, Akcje tytoniowe 138—, Alpy 235-30, Rima Muranya 305-75, Prager Eisen 1245— nom. Losy tureckie 64-10, Ruble 127-25, 20-franków 956—, Boden-Credit —, Tramwaye 482—.

Tendencja wyczekująca.  
**Berlin, 17 czerwca.** O godzinie 12 minut 5 notowano: Kredyty 223-29, Disconto Commandit 194-90. Tendencja leniwa.

**Wiedeń, 17 czerwca.** (Giełda zbożowa). Sprzedawano pszonica na wiosnę — do —, pszonica na czerwiec 9-70 do 9-75 pszonica na jesień 9-09 do 9-10, żyto na wiosnę — do —, żyto na czerwiec 7-72 do 7-75, żyto na jesień 7-30 do 7-32, kukurydza na czerwiec 4-88 do 4-90, kukurydza na lipiec-sierpień 5-09 do 5-10, owies na wiosnę — do —, owies na czerwiec 6-02 do 6-05, na jesień 6— do 6-01, rzepak na sierpień, wrzesień 13— do 13-20, olej rzepakowy na wrzesień-grudzień 31— do 32—.

Tendencja silna.  
Pogoda piękna.  
**Budapeszt, 17 czerwca.** Pszonica — do —, na październik 8-99 do 9-09, żyto na czerwiec — do —, na

październik 7-09 do 7-10, kukurydza na wiosnę 0— do 0—, na czerwiec — do —, lipiec-sierpień 4-64 do 4-65, owies — do —, na październik 5-73 do 5-75, rzepak na sierpień 12-80 do 12-90.

Oferty na pszenicę bardzo słabe.  
Chęć kupna żywa.  
Tendencja silna.  
Pogoda niestała

Redaktor naczelny:

**Tadeusz Romanowicz.**

Wydawca i odpowiedzialny redaktor:  
**Stanisław Rossowski.**

**Hotel „Imperial“**

ul. Trzeciego Maja 1. 3.

pierwszorządny hotel, restauracya i kawiarnia.

Przyjechali dnia 17. czerwca.

Eks. W. hr. Dzieduszycki z synem z Jezupola. — K. hr. Dzieduszycki z Martynowa. — A. hr. Mniszek z żoną z Makuniak. — E. Dudziński z Klicka. — S. Jędrzejowicz z Jasionki. — J. H. Goldstein i M. Schweitzer z Wrocławia. — J. Smulawski z Uherzec. — Dr. J. Efrusi z Odesy. — E. Schnell z Brodów. — M. Kasowski z Tarnowa. — A. Kunz z Wiednia. — J. Grundman z Herzogburgu. — K. Radoszewski z Pyszkowic. — Z. Janowski z Falijówki. — A. Śmiałowski z Wels.

**Hotel francuski.**

Lwów, pl. Maryacki

**Hotel pod trzema Murzynami**

ul. Krakowska 1. 9

Ludwika Stadtmüllera własne.

Przyjechali dnia 17. czerwca.

Br. Wattman z Rudy. — Hr. Lempicka z Przemysła. — Hr. K. Młodecki z Brodów. — Br. Kriegshaber z Iwaczowa. — P. Kopystyński z Sokala. — P. Krański z Perespy. — J. Rydel z Woli Mieleckiej. — Ks. Rudnicki z Czerniowiec. — P. Talowski z Krakowa. — P. Beyer z Pragi. — J. Aufseeser z Budapesztu. — Ks. E. Kłosiewicz z Kalusza. — T. Glixelli z Brodów. — A. Smekal z Niesuchowa. — Ks. Gissowski z Żurawiec. — Ks. S. Horodnicki z Niwic. — A. Janowski z Sambora. — Dr. Stepler z Komarna.

**M. Jonasz**

Dom bankowy i kantor wymiany  
Lwów, ul. Jagiellońska 3.

kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i monety po najkorzystniejszych cenach.

Promesy do ciągnięcia 1 lipca na

**Losy wiedeńskie komunalne**

Główna wygrana 400.000 koron

po 4 zł. 75 ct. a. w.

i na

**Losy kredytowe**

Główna wygrana 300.000 koron

po 6 złr. w. a.

**Promes za zaliczką nie wysyłam.**

Uprasza się o wczesne zamówienia, gdyż na 2 dni przed ciągnięciem złożenia nie mogłyby być wykonane, skutkiem wyczerpania zapasu

Przy zamówieniu uprasza się o nadesłanie 20 ct., na portoryum.

Na losy zakupione w tym kantorze padły wygrane 50.000 i 5.000 złr. wa.

**Jako pewną i korzystną lokacyę kapitałów**

polecamy

- 4 1/2% i 4% Listy zastawne Banku krajow.
- 4% Obligacye propinacyjne.
- 4% Pożyczka krajowa.
- 4% Obligacye kolejowe Banku krajowego.
- 4% i 4 1/2% Banku hipotecznego.

**Sokal i Lilien**

Dom bankowy i Kantor wymiany we Lwowie

Zlecenia z prowincyi załatwiamy odwrotną pocztą.

**NADESLANE.**

Rubryka „NADESLANE“ nie pochodzi od redakcyi, która też za nią odpowiedzialności nie przyjmuje.

**Dr. JÓZEF LATKOWSKI**  
ordynuje w **Marienbadzie**  
„Wiener-Haus“.

1457

**Z Londynu przyjechał dentysta-technik**

**S. Wohlkönig**

ulica Karola Ludwika nr. 39.

Sporządza sztuczne zęby bez podniebienia i bez wymowania korzeni. Oprawia takowe w złoto i kauczuk, sztuczne korony i zęby pojedyncze do własnych dopuszuje Wedle umowy ulgi w spłatach na raty miesięczne.

Adwokat krajowy

**Dr. Dawid Luft**

przeniósł swoją kancelaryę na ulicę Brajerowską 1. 3, parter.



**ROWERY**

„Waffenrad“ państw. fabryki w Steyr „Royal Progress“ po zł. 120 i 160.

Firma:

**Wiktor Berger**

Ilustrowane cenniki gratis.

Lwów, ul. Akademicka 8.

# Dr. W. Maleszewski

asystent kliniki chorób wewnętrznych Uniwersytetu Jagiellońskiego — ordynuje

w **Karlsbadzie Hotel „Goldener Schwan“** (vis a vis Mühlbrunn).

Laboratorium chemiczne i mikroskopowe własne.

## Dr. Teodor Bohosiewicz

b. asystent klin. chirurg. Uniw. Jagiell. po odbytych specjalnych studiach w Berlinie, osiadł we Lwowie przy ul. Jagiellońskiej 1. 7 i ordynuje w **chorobach zębów i jamy ustnej** między 9—12 i 3—5.

## INSTYTUT DENTYSTYCZNY

we Lwowie, ul. Hetmańska 6. (nad cukiernią Grossa), składający się z kilku oddziałów, w których dentyści i dentystki wykonują: plombowanie według najnowszych zasad nauki, wyjmowanie zębów bez bólu, przy miejscowym znieczuleniu lub też śpieniem, obturatory przy wadach i brakach podniebienia, **wstawianie sztucznych zębów. Leczenie chorób dziąseł i jamy ustnej.** — Dla prowincyi zaprowadzono tę wygodę, że nadane pocztą peknięte, złamane itd. zęby sztuczne, reperuje i wysyła się odwrotną pocztą, bez osobistego przyjazdu. Instytut otwarty przez cały dzień.

Dr. Michał Wiktor i Leon Wiktor.

## Dr. Adolf Wątarek

ordynuje obecnie rano od 10—12, popołudniu od 2—5 mieszka jak dotychczas **ul. Szeptyckiego 3, I. p.** Ubogich leczy bezpłatnie. 1313

Po śmierci brata mego ś. p. **Dra Franciszka Fuchsa**, przesiedlam się do Lwowa i obejmując po nim

## Atelier dentystyczne

w domu przy **placu Maryackim 9**, rozpocznę z dniem 21 bm. praktykę dentystyczną, którą dotychczas przez 8 lat samodzielnie wykonywałem w Czerniowcach. **Dr. Stanisław Fuchs.**

**Po 25-letniej** praktyce w atelier denty-  
stycznym b. p. J. WEISSA  
i Dr. A. WEISSA, otworzyłem własne **Atelier**  
przy **ul. Kopernika 1. 8, I. p.**  
Z głębokim szacunkiem

Emil Pordes.

## Postulowania.

Od godz. 11. do 1. popoł. we środy i niedziele namiestnika. — Od godz. 11. do 1. popołudniu we środy i niedziele u prezydenta kraj. dyr. skar. Korytowskiego. — Od godz. 11. do 1. popołudniu codziennie u dyrektora poczty i telegrafów Seferowicza. — Od godz. 11. do 12. przedpoł. codziennie u dyrektora kolei państwowych. — Od godz. 12. do 1. popoł. codziennie z wyjątkiem wtorku i niedzieli w przysiadym wyższego sądu krajowego; w niedziele wyjątkowo dla urzędników z prowincyi za popołudniem zgłoszeniem się. Od godz. 1. do 2. popoł. codziennie posłuchanie u marszałka, z wyjątkiem wtorków i piątków.

## Do widzenia we Lwowie:

**Kościoty:** Katedra metropolitalna iac. (oltarz, przed którym Jan Kazimierz r. 1656 złożył śluby wiekoponne). Kościół OO. Dominikanów, na wzór kościoła św. Piotra w Rzymie. — Kościół OO. Bernardynów (szczytki zwłok b. Jana z Dukli, a przed kościołem na placu obelisk z posągami świętego, wzniesionym na pamiątkę uchronienia miasta od Tatarów). — Kościół P. Maryi Snieżnej, jeden ze starszych w mieście. — Kościół OO. Jezuitów (św. Piotra i Pawła) i inne. — Katedra gr. kat. św. Jerzego w kształcie krzyża, z rotundą we środku, jest jedną z ozdób Lwowa. — Cerkiew wołoska czyli stauroprigialna, wnetrze w stylu szazantyjskim. — Katedra arcybiskupia ormiańska (przy ry Ormiańskiej), obok cmentarza i kolumna z posągami św. Krzysztofa. — N. b. Wszystkie kościoły, otwarte tylko rano.

**Znakomite gmachy w mieście:** Gmachesey mowy, tuż przy ogrodzie miejskim (sala sejmowa pełna seyb, w sali Wydziału krajowego: „Unia“ Matejki). — Ratusz, na Ryнку, dalej gmach Politechniki, nowy gmach sądowy przy ul. Batorego, Namiestnictwo, Zakład Ossolińskich, Dom inwalidów przy ul. Kleparowskiej, Pałac arcybiskupi, Uniwersytet, Główny Franciszka Józefa, Kasa oszczędności. — Warte zwiędzenia zakłady typograficzne „Słowa polskiego“, co niedziele od godz. 10. do 12. za zgłoszeniem się do Administracyi.

**Ogrody i parki:** Park na Wysokim Zamku z kopcem „Unii Lubelskiej“, usypalnym na pamiątkę 300-tniej

rocznicy wiekoponnego Sejmu. — Park Stryjski czyli Kilińskiego. — Ogród miejski (Pojezuicki) w środku miasta. — Waly Hetmańskie wzdłuż ulicy Karola Ludwika. — Waly Gubernatorskie przed Namiestnictwem.

## Wystawy i muzea.

— **Nienastająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego** otwarta codziennie w domu niegdys Biesiadek (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek. W inne dni 10 ct. — **Muzeum narodowe** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha, 10, I. piętro, otwarta od godziny 10. rano do godz. 5. popoł. — **Muzeum przemysłowe** mieści otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od 9. rano do 3. popoł. (w niedziele i święta od godziny 10 do 1). — **Zakład narodowy im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta od godziny 9. do 2. z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. Gabinet monet i medalii polskich otwarty nado we wtorek i piątek także od godziny 9 do 5 popoł. — **Muzeum imienia Dzieduszyckich** we Lwowie, ulica Teatralna 1. 18.

**Taryfa flakrów i dorozek:** Kurs dzienny zwykły dorozek 2 konna 30 ct. — jednokonna 25 ct. — Jazda na dworzec główny, 2 konna 60 ct. — 1 konna 45 ct. — Za większy pakunek na koźle 20 ct. — Jazdy do rogatek, 2 konna 50 ct. — 1 konna 35 ct., na Wysoki Zamek i do cmentarza 2 konna 40 ct. — 1 konna 35 ct. — W porze nocnej, kurs dorozek 2 konnych o 10 ct., jednokonnym o 5 ct. wyżej. Kurs flakra (karety krytej) dwukonnego: zwykły 45 ct., na dworzec i zt., do rogatek 80 ct., na Wysoki Zamek i na cmentarze 70 ct., w nocy o 10 ct. wyżej.

## Rozkład pociągów dla miasta Lwowa,

wedle czasu środkowo-europejskiego późniejszego o 36 m. od czasu lwowskiego, ważny od 1 maja 1899.

**Do Lwowa przychodzą:**  
Z Krakowa osob. 6— rano, osob. 9— rano, posp. 1:30 w poł., osobowy 6:10 wiecz., posp. 8:45 wiecz., osob. 9:55 wieczór. 2:16 w nocy.

Z Podwoleczysk (na Podzamcze) osob. 3:05 w nocy, posp. 2:20 w południu, osobowy 5:15 pop., osob. 10:08.  
Z Tarnopola. Brodów 7:44 rano (na Podzamcze).  
Z Czerniowiec osob. 6:10 rano, osob. 11:55 rano, posp. 1:50 w połudn., osobowy 6:20 wieczór, osob. 10:10 w nocy. 12:30 w nocy.  
Ze Stryja osob. 7:55 rano, osob. 1:40 w poł. osob. 10:30 w nocy, osob. 12:10 w nocy.  
Z Sokala osobowy 8:15 rano, osob. 5:55 popołudniu (ostatni i z Belzca).  
Z Jarosława osob. 11:15 przedpoł.  
Z Janowa osob. 7:40 rano, os. 1:01 w poł. 7:58 w. od 1. do 31. maja i od 16. do 30. września codziennie — przez resztę lata w święta, 9:21 w. od 1. czerwca do 15. września.  
Z Brzuchowic 6:50 rano (od 7. maja do 10. września), 8:15 wieczór (od 7. maja do 30. czerwca 8:34 w. i od 16. sierpnia do 10. września).  
Z Zimnej wody 7:10 rano (od 7. maja do 10. wrz.)

## Ze Lwowa odchodzą:

Do Krakowa osob. 4:10 rano, posp. 8:30 rano, osob. 8:45 rano, posp. 2:56 w południu, osob. 6:40 popoł., osob. 10:50 w nocy, posp. 12:50 w nocy.  
Do Podwoleczysk (z Podzamcza) osob. 6:30 rano, osob. 9:58 rano, posp. 2:08 popoł., osob. 11:32 wieczór.  
Do Tarnopola 7:20 wieczór.  
Do Czerniowiec osob. 6:30 rano, osob. 9:45 przed południem, posp. 2:45 popoł., osob. 6:21 po połudn., osob. 10:40 wieczór, osob. 2:36 w nocy.  
Do Stryja osob. 6:20 rano, osob. 9:10 przed poł., osob. 3:05 po połudn., osob. 7:00 wieczór.  
Do Sokala osob. 10:10 przed poł., osob. 7:10 wieczór (pierwszy i do Belzca).  
Do Tarnopola (z Podzamcza) osob. 7:42 wieczór.  
Do Jarosława osob. 5:25 popoł.  
Do Janowa osob. 9:25 rano, osob. 12:50, od 1/2—3/4 w święta 1:15 od 1. maja do 30. września), 6:50 wiecz. od 1/2—3/4 w dnie powszednie 8:35 wieczór (od 1. do 31. maja i od 16. do 30. września), 9:10 wieczór (od 1. czerwca do 15. września w święta).  
Do Brzuchowic 5:50 rano (od 7. maja do 10. wrze-

śnia) 2:15 (od 7. maja do 10. września), w święta 3:25 popoł. (od 7. maja do 10. września).  
Do Zimnej wody 3:20 popoł. (od 7. maja do 20. września).

## Rozkład pociągów dla miasta Krakowa,

według czasu środkowo-europejskiego.

**Do Krakowa przychodzą:**  
Ze Lwowa osob. 4:40 rano, posp. 7 rano, osob. 8:45 rano, osob. 1:30 popoł., posp. 2:24 popoł., osob. 6:25 popoł., posp. 9:38 wieczór.  
Z N. Sączka przez Suchę 6:56 rano, 4:47 popoł.  
Z Suchy i Wadowie do Płaszowa 7:53 rano.  
Z Mszany dol. od 1 lipca do 30 września, 7:10 wiecz.  
Z Wieliczki osob. 11:15 rano, osob. 3:40 wiecz.  
Z Oświęcimia na Skawinę osob. 11:01 przed poł., 9:40 wiecz., na Trzebinie 7:33 rano.  
Z Wiednia posp. 6:06 rano, osob. 8:45 rano, posp. 2:43 popoł., osob. 5:14 popoł., posp. 8:18 wieczór, osob. 10:09 wieczór.  
Z Trzebinie 11:56 w nocy.

**Z Krakowa odchodzą:**  
Do Lwowa posp. 6:31 rano, osob. 8:15 rano, osob. 11— przed poł., posp. 2:49 popoł., posp. 8:35 wiecz., osob. 9— wieczór, osob. 10:50 w nocy.  
Do Oświęcimia na Skawinę osob. 5:15 rano, osob. 1:08 popoł.  
Do Oświęcimia przez Trzebinie osob. 6:40 wiecz.  
Do Mszany dolnej od 25 czerwca do 30 września osob. 8 rano.  
Do Husiatyna przez Suchę 9:05 przed poł.  
Do Hynowa przez Suchę 7:55 wiecz.  
Do Tarnowa osob. 6:15 wiecz.  
Do Wieliczki miesz. 1:13 popoł., miesz. 8 wiecz.  
Do Wiednia osob. 5:32 rano, posp. 7:25 rano, osob. 9:20 rano, osob. 2 popoł., posp. 2:31 popoł., posp. 10 wiecz. Do Trzebinie osob. 3:10 popoł.

## Zmiana lokalu

firmy

## A. SZALKIEWICZ

Niniejszem podaję do publicznej wiadomości, że z dniem 15 sierpnia br. przenoszę mój magazyn z ul. Akademickiej 10, na **plac Maryacki 10**, do kamienicy, w której się znajduje skład nasion W. E. RIEDLA; wobec czego wszelkie rozsiewane pogłoski, jakoby magazyn związała, są fałszywe.

2348 Z poważaniem **A. SZALKIEWICZ.**

Od dawien dawna ze swej drobnoci i zapachu  
znana prawdziwą

### HERBATĘ ROSYJSKĄ

poleca **HANDEL WŁADYSEAWA 43**  
**ADAMOWICZA**  
w Brodach na pograniczu rosyjskiem.

funt Familijnej bardzo dobrej	1.40
funt Melange de Moskaw w oryg. opak., najlep.	2.50
funt Imperial cesarskiej w oryg. opakowaniu	3.50
funt Okruchów z najlepsz. herbat kwiatowych	1.20
Znakomita kawa Ceylon franco 5 kl. do każdej stacyi	9.—

Herbaty z Brodów!

## Na sezon letni!

do odświeżania i konserwowania letnich bucików.

Kremy żółte, pomarańcz. i brunatne	Lakiery do skór „Chevreau“
Kremy białe i czarne do lakierków	Lakier Gärtnera na obu- wie
Mydełka do czyszczenia wszelkich złotych skór	Apreturę na obu- wiazę do konser- wowania skór, jakoteż
Glazurę żółtą, pomarańczową i brunatną	Oryginalne kremy angielskie i lakiery na skórę

polecają 1359

## Friedrich i Beacock

Lwów, ul. Hetmańska 1. 4.

## Sanatorium i Zakład wodolecznicy

### BYSTRA obok BIELSKA

(Stacya kolei Dziedzice-Żywiec).

W przepysznej górskiej i lesistej okolicy. Najnowsze urządzenia wodolecznicze, elektroterapia, kąpiele w świetle słonecznym, gimnastyka lecznicza czynna, bierna, tudzież szwedzka, masaż, kuracje dyetyczne, tudzież terenowe. — Z komfortem urządzone sale wspólne: jadalnia, sala konwersacyjna, bilardowa, fumoir i czytelnia, oszklone werandy i kryty deptak. 1849

Elektryczne oświetlenie wszystkich ubikacyj.  
Telefonu międzymiastowego nr. 191.

Prospektów jakoteż pisemnych i telefonicznych informacyi dostarcza każdej chwili

Zarząd Zakładu.

## Klozety, Umywalnie, Wanny i urządzenia kąpielowe

z ogrzewaniem gazowym i węglowym, nowo udoskonalone 2005

### Wanny kąpielowe

Wanny kąpielowe i Fotele kąpielowe z gałkami się uregulowaw ogrzewaniem patentowem. Aparaty do kuracyi wodnej zimnej i ciepłej, wybornie wykonane do nabycia u znanej firmy

## M. Steiner

Wiedeń II., — Taborstrasse 33.  
Cenniki franco.

Kosztorysy zakładów wodnych, pomp i rezerwarów wodnych bezpłatnie.

Właśnie okazała się sensacyjna nowość:

## APARAT fotograficzny „Bicykle“

zł. 1.90

krótkim można bez poprzedniej nauki w przeciągu kilku minut sporządzać zupełnie gotowe fotografie. Sposób obchodzenia się z aparatem po-  
jedynczy i łatwy. Łatwo zrozumiały opis dodaje się do każdego aparatu.  
Cena za kompletny aparat wraz z wszystkimi chemikaliami w eleganckiej kasetce wynosi 1.90 ct. (Kasetka 35 ct.) Przy pomocy tego aparatu każdy może sporządzać podobizny, karty z widokami, karty z życzeniami, papier listowy i koperty z wiasną podobizną, fotografie widoków, fotografie jako marki listowe itp. Dobra sposobność na podarunki, upominki etc. — Obrazy występują tak wyraźnie, jakgdyby sporządzone przez zawodowych fotografów. — Każdy aparat nadaje się w każdej chwili do użytku. Komplet 1.90 ct. 2425

Jedynie dostać można pod adresem:  
**Alfred FISCHER, Wien, I. Adlergasse 10.**

## Jagiellońska 22.

### Przeprowadzenia

w patentowanych, uchylających potrzebę opakowania, wozach, łądem i morzem, koleją, drogą kołową i w miejscu. 2291

## Knihinin wieś

pod Stanisławowem.

# Ogłoszenie.

Celem oddania w przedsiębiorstwo wystawienia dwóch budynków szkolnych, a mianowicie: na Górze o 9 salach i 4 częściach mieszkalnych z przynależnościami z ceną kosztorysową około 30.000 zł. w. a. — zaś we wsi o 5 salach i 4 częściach mieszkalnych z przynależnościami z ceną kosztorysową około 12.000 zł. w. a. rozpisuje komitet dla budowy szkół w Knihininie wsi rozprawę licytacyjną za pomocą ofert. Oferty mają być wnoszone na każdy budynek osobno. Żądane ceny jednostkowe należy wyrazić cyframi tudzież literami.

Oferta należyce opieczętowana, zawierać musi wadyum w kwocie równąjącej się jednej dwudziestej części żądanych przez oferenta ogółem za każdy budynek cen, — tudzież potwierdzenie, że warunki ogólne, tudzież warunki szczegółowe są mu znane.

Oferty, któreby wygotowano nie wedle cen jednostkowych, lub któreby opiewały wyżej cen kosztorysowych, nie będą uwzględnione.

Naczelnik gminy osobiście będzie przyjmować oferty tylko do 30 czerwca godziny 12 w południe.

Plany, kosztorysy, warunki ogólne, tudzież szczegółowe, wyłożone są w biurze Reprezentacyi gminnej podczas godzin urzędowych do wolnego przeglądania i kopiowania.

W Knihininie wsi, d. 15 czerwca 1899.

**Komitet dla budowy szkół.**

2435 **KAHAN.**

## Cudem przemysłu

jest wymieniony wspaniały garnitur z prawdziwego srebra „Britania“, składający się z 56 sztuk, kosztujący niezwykłą cenę 6 zir. 60 ct.

6 sztuk najlepszych noży stołowych „Britania“, z prawdziwą angielską klingą,  
6 sztuk z amer. srebr. „Britania“ widełców z jednego kawałka,  
12 sztuk łyżek stołowych z amer. srebra „Britania“,  
12 sztuk łyżeczek do kawy z amer. srebra „Britania“,  
1 sztuka chochla do zup z amer. srebra „Britania“,  
1 szt. chochelka do mleka z amer. srebra „Britania“,  
2 sztuki kubki na jaja z amer. srebra „Britania“,  
2 sztuki efektownych lichtarzy stołowych,  
1 sitko,  
1 patentowany przyrząd do gotowania,  
6 sztuk najlepszych nożyków do owoców z rączką porcelanową,  
6 sztuk najlepszych widełców do owoców z porcelanową rączką,  
56 sztuk razem 6 zir. 60 ct.

Powyzsze 56 przedmiotów możemy odstąpić za minimalną cenę 6 zir. 60 ct. Srebro „Britania“ jest zupełnie białym metalem, który zachowuje połysk srebra przez 25 lat, za co się gwarantuje. Dla najlepszego dowodu, że ten inserat opiera się na rzeczywistej prawdzie, podajemy następujące **publiczne oświadczenie:**

W razie, gdyby przysłany srebrny garnitur „Britania“ był nieodpowiednim, zwrócimy bezzwłocznie zapłaconą należność. Ktokolwiek tylko tegoż potrzebuje, niech sobie zamówi wyżej wymieniony wspaniały garnitur, który przedewszystkiem nadaje się jako **podarek weselny i uroczystościowy** również dla hoteli, gospod i lepszych gospodarstw. Dostać można tylko **w domu eksportowym Rix'a**

dostawcy Stowarzyszenia domu nauczycieli itd., zaprotokolowana firma, istniejąca od 30 lat.

Wiedeń II/2, Praterstrasse 16.  
Wysyła się za pobraniem lub za poprzedniem wysłaniem pieniędzy. 1790

Prawdziwe tylko z marką ochronną. Posiadamy możne listy pochwalne.

Na wszelkie zapytania odpowiada Administracja tylko po otrzymaniu 5 ct. marki.

Drobne ogłoszenia.

Kupno i sprzedaż.

Skład Piócen Korezyńskich we Lwowie, Halicka 16. poleca Koldry i Materace własnego wyrobu po cenach fabrycznych.

Troczyńskiego w pasażu Hausmana: pół kilo Herbatników 60 ct., Pomadek 60 ct., Karmelków 40 ct., Czekoladek 1 zł. Wyrob własny. 2269

Wyborna kawa 1/2 kilo 75 ct., „Syrusz” ul. 3 Maja 1. 2, Lwów. 2247

12 szklanek do herbaty ozdobnych zł. 3 i wyżej. serwisy stołowe porcelanowe na 12 osób zł. 18 i wyżej poleca TADEUSZ OKORNICKI Lwów, ul. Halicka. 1941

Poszukuje się kłocy bukowe grubości od 33 cm. wyżej i długości 270 cm. czyste bez gałęzi, ilość nieograniczona. Łaskawe oferty wraz z podaniem ceny hurtownej, pod szyfrą „R. S.” w Tarnowie. 2109

Latarnie acetylenowe

rowerowe, ręczne i gospodarskie od 3-50.

DYSZLOWE

do powozów i wózków, nadzwyczaj mocne i eleganckie po 18 złr.

CALCIUMCARBID w najlepszym gatunku, w puszkach hermetycznych po 50 i 80 ct. za 1 kg. poleca

PIELECKI i Sp., Lwów magazyn broni i rowerów.

Krawatki jedwabne w najnowszych fasonach i wzorach. Tuzin 5 złr., pół tuzina 3 złr., za gotówkę lub za pobraniem pocztowym, sprzedaje L. Ludmerer, Lwów, Kaźmierzowska l. 21. 2303

Maszyny do szycia po prawne Singera z pierw. światow. fabryk, ręczne od 25-48 zł., nożne od 27-48. Na raty po 4 zł. mies., gotówka 10% taniej. Cenniki bezpłatnie. Jan Laurak, Halicka 6. Lwów. 2365

Motor parowy dwukonny, używany — ze sławnej fabryki Koffmeistera do sprzedania w Drukarni J. Dankiewicza w Stanisławowie, 2308

Pewer Dürkoppa, nadzwyczaj piękny, prawie nowy, z powodu wyjazdu sprzedaje tańżo portyer hotelu francusk 2417

Najlepsze mydła gospodarcze i toaletowe po cenach najniższych poleca fabryka mydeł i świec E. i J. Friedrichów we Lwowie 2443 Krakowska 13 i Lelewela.

Interesy majątkowe i handlowe.

Piekarnia renomowana z ustaloną i doborową klientelą wraz z dwoma realnościami jest z wolnej ręki do sprzedania. Blizsza wiadomość u właściciela ul. Gródecka l. 71. 2322

Dom dwupiętrowy przy ul. Kurkowej pod przystępnymi warunkami do sprzedania. Wiadomość u właściciela domu ul. Grodzickich 6. 2442

Trafika do odstąpienia ulica Kręta. 2436

Kupię majątek ziemski średniej wielkości w dobru położeniu, w środkowej Galicyi, z pięknym ogrodem, blizko rzeki, z lasem. Zgłoszenia pisemne przyjmuje z grzeźnością Zadurówka, Lwów, ulica św. Mikołaja 10. (2397)

Na sprzedaż folwark zkomasowany prawie w jednym kawałku 94 morg. 3 mg. ogrodu, 16 mg. łąk, reszta rola, z bardzo dobrymi budynkami, na przedmieściu pow. miasta Kolbuszowa, za 18 tysięcy, gotówka 10, bank 8 tysięcy. Wiadomość u właściciela J. Lanca, Kolbuszowa. 2390

Dom nowy o 7 ubikacjach nadzwyczaj suchy i ciepły, z ogrodem, przy głównej ulicy, przydatny dla jednej większej rodziny, tania sprzedaż Wincenty Pych, majster szewski, Lwów, Sobieskiego 15. 2395

Folwark zamienię na rentowną kamienicę, poszukuje Bardach, Lwów, Kosciuszki 22. 2403

Apteki kupna i dzierżawy poszukuje adwokat Dr. Świąciecki, Jagiellońska 7. 2404

Willa z ogrodem obok parku Kilińskiego, z powodu przeniesienia, zaraz do sprzedania. Blizsza wiadomość w kancelaryi adw. KIERNIGA, Kopernika 3 2406

Do wydzierżawienia

FOLWARK

w GLINIE

przeszło 400 morgów, w tem 330 m. najlepszej pszennej roli, a reszta sianożęci, ze wszystkimi obśiewami: pszenicy 60 m. żyta 45 m., jęczmienia 30 m., owsa 60 m., grochu i bobiku 15 m., brzoźki 10 m., kartofli 25 i koniżyny 5, razem 250 m. do objęcia d. 24 czerwca 1899. Pszenica będzie wplewiona, kartofle obgarnięte, nawozy nawiezione, przeorane, poraniny zaorane, sianożęcia do zbioru nieuszkodzone, wszystkie pola zkomasowane w 2 wielkich łanach przy gumnie. Folwark w środku wsi, dom mieszkalny i wszystkie budynki murowane, bardzo porządne, w razie pożądanym może być interes powiększony o 50 morgów roli z obśiewami 46 m. i przeszło 100 m. sianożęci i wypasów bydła, oraz staw z połowem ryb. Zgłosz. do Zarządu dóbr w Glinie, stacja kolei i poczta Zborów. 2420

Majątki ziemskie do sprzedania, wydzierżawienia, jakoteż zamiany, poleca Bardach, Lwów, Kosciuszki 22. 2441

Mieszkania i sklepy.

W uroczej okolicy Karpat w willach moich, tuż przy urzędzie pocztowo-telegraficznym w Spasie położonym dwa razy dziennie osobowym wozem pocztowym z Chyrowem, jest do wynajęcia 20 umebl. pokoi z werandami do ogrodu, oprócz kuchni do wynajęcia, można zamawiać u mnie obiady po cenie: 13, 18 albo 24 złr. miesięczn. jako też według żądania, śniadania, kolacje, kawy, czekolady, herbaty itd. Jest ortalz z portatitem, kąpiel w Dniestrze blizutko, świeża zentycia dwa razy dziennie. Adres: Felicya Goeblova w Spasie, powiat Staromiejski. (2219)

Mieszkanie frontowe, bardzo ładne, I-sze piętro, 4 pokoje duże, przedpokój, kuchnia, łazienki, wodociąg etc. do wynajęcia od 15-go lipca ul. św. Mikołaja 19, front z ul. Ścieżkowej 10. 2372

Gródecka 39 jest umeblowany pokój lub 2 pokoje kawalerskie zaraz do wynajęcia. 2439

Kilka letnich mieszkań w Korczyniu nad Stryjem do wynajęcia, staeya Synwodzko wyżne. — Zgłoszenia Szepepański p. Kruszelnicza. 2427

Ulica Friedrichów 9, boczna Kalecza obok seminarium do najęcia 3 i 4 pokoje, przedpokój, spiżarnia, kuchnia w parterze, I. i II. piętro, widok na ogrody. 2442

Daniesienia różne.

Rzadców, leśniczych, gospod. oraz wszelką służbę poleca biuro Wereszczyńskiej, Lwów, Wałowa 13. 2440

Inteligentnemu i dobrze poleconemu czlowiekowi, odda dobrze rencmowana firma artykułów konsumcyjnych ze stepstwo na okolicę jego zamieszkania. Prowizya wysoka. Oferty pod „D. C.” wnosić należy do biura anonosów Anton Mezu, Budapeszt, V. Gizellater 1. 2399

Lecznica dra Tarnawskiego w Kosowie za Kolomyją otwarta na 30 osób. Środki: leczenie wodą, dyeta zakładowa i inne fizyatryczne. 2434

Aparat panoramowy

(Rundaparat)

będący w ruchu w tutejszem Foto-Plastikon, do siedzenia dla 25 osób za nadzwyczaj niską cenę zł. 800 gotówką wraz z prawem pożyczania najlepszych seryj obrazów jest wskutek stosunków familijnych do sprzedania. — Oglądać można codziennie od 10-5 popoł. w Foto-Plastikon, Pasaż Hausmana, Lwów. (2431)

Szkoła śpiewu Jadwigi Camilowej

przyjmuje

zapisy na przyszły sezon ul. Krzywa l. 12 I. p.

Zgubiono wczoraj wieczór książki rachunkowe. Znalazca zechce odesłać takowe do M. Steinika w Trembowli, lub deponować w policji za nagrodą. 2415

Posady i zajęcia.

a) Poszukiwane.

ADWOKAT z chlubnymi świadectwami poszukuje w Krakowie lub Lwowie posady substytuta lub spółki — Dr. I. Z., post-rest., Kraków. 2368

Francuzki, Niemki, poszukują zaraz miejsca na czas wakacyj przez biuro pani Bodynskiej, Lwów, Rynek, dom Andryolego. 2401

Ślązacy z pierwszorzędných domów wraz z żoną poszukuje posady. K. J. post-rnst. Jasło.

Subjekt cukierczy uzdolniony w fachu poszukuje posady w zakładzie kąpielowym. Poste-rest. W. L.

Prywatysta naturalny poszukuje lekcy w mieście lub na prowincyi. L. S. 27, post-rest., Lwów.

Pisarz rutynowany w niemieckim i polskim poszukuje posady. Poste-rest. I. Z., Lwów.

Laborant, w średnim wieku z długoletnią praktyką poszukuje posady. Poste-rest. Laborant, Lwów.

Stelmach, kawaler, poszukuje zajęcia w obszarach dworskich. Post-rest. J. Z. Lwów.

Inteligentna osoba z kaucją, poszukuje miejsca w sklepie naftowym. Łaskawe zgłoszenia p-r. „J.B. 100”, Lwów.

Uzdolniona panna w hafciarstwie, poszukuje miejsca w domach prywatnych we Lwowie lub na prowincyi. — Zgłoszenia p-r. „S. K.” Lwów.

b) Zaofiarowane.

Agencya handlowo-przemysłowa poszukuje zdolnego zastępcy (nie faktora) z inteligencyi w każdym mieście powiatowem Galicyi i Bukowiny. Wiadomość: D. Iwanowski, Trybunalska 1, Lwów. — Równocześnie agencya potrzebuje do swego biura zdolnego korespondenta polskiego i niemieckiego. 2312

Zdolnych agentów miejscowych i dla prowincyi poszukuje za dobrem wynagrodzeniem skład cytr, Jagiellońska 9. 2380

Trzech oficjalistów dla mego biura pośrednictwa poszukuje. Płace 400-700 zł. rocznie. Wymagam odpowiednich niefachowych kwalifikacyi, najmniej niższego gimnazjum, dowodów rzetelności, prawego charakteru i sumienności w pracy i nie wysokiej kaucyi. B. Krasiecki kone. agencya robotników w Jarosławiu. 2426

Wychowanie i nauka.

Panna udziela lekcy w niemieckim i węgierskim języku. Wiadomość Lwów, Krzywa 6. 2421

Jenne dame parisienne, mere d'une filette de six ans, cherche un engagement pour les vacances a la campagne, dans une famille au il y a des enfants pour leur apprendre le francais. Eeurre J. N. 28 Hotel de Varsovie. 2422

Przygotowuję do szkół wydziałowych i do gimnazjum tak w miejscu jak i na prowincyi. — Ludwik, poste-rest. Lwów.

Akademik poszukuje lekcy w miejscu. Lwów, Krzywa 6. 2423

Prawdziwe harceniśkie KANARKI pilnie śpiewające w dzień, jakoteż przy świetle od 4-12 zł. i wyżej Lwów, Ruska 3. Zamówienia odwrotną pocztą.

Pasaż-Hausmana I. Lwowskie 2430 „PHOTO-PLASTICON“ (46 razy premiiowane). W tym tygodniu do widzenia: Podróże prezydenta Faure'a po Francji i Rosyi. Wstęp 10 ct.

S. MOTYLEWSKI i KRZYSZKOWSKI Lwów, plac Maryacki l. 6. (obok hotelu Francuskiego) polecają; Koszule męskie po 1-90, 2-25 do 3. Koszule męskie z kołnierzymi i manszetami przyszytymi po 2-85 do 3-50. Kołnierze po 20 ct., manszety po 35. Bielizna wełniana jak koszule, spodnie, kaftanki od 1-20 za sztukę. Kamizelki do polowania z rękawami, wełniane, włóczkowe i irchowe od 3-50 za sztukę. Skarpetki i pończochy męskie wełniane, nieiane, i fludecosse od 20 ct. za parę. Haweloki i Bundy angielskie i krajowe wyroby od 10 zł. za sztukę. Plaszcze gumowe izwyczajne palta (tylko najnowszy krój) od 13 zł. za sztukę. Koce angielskie gładkie i imitacya tygrysyj skóry do okrywania łózek i nóg od 7 zł. 15 Parasole angielskie i krajowego wyrobu od 2 zł. za sztukę. Woda kolońska i perfumerya francuska i angielska. Wyroby ze skóry jak pułaresy, torby, kufry, torby na akta, szkatulki i torby urzędowe od 2 zł. za sztukę. Czapki najrozmaitszych form do podróży i polowania od 1 zł. począwszy. Rekawiczki tylko angielskie jak gładce, irchowe, losiowe, nieiane, jedwabne, wełniane i futrzane. Buciki męskie robione podług najświeższych form jak lakiery, szewro, z cielej skóry, czarne i zółte. Kalosze rosyjskie (petersburgskie) i amerykańskie calkim cienkie we wszystkich fasonach. Kapelusze i cylindry Habiga i angielskie do pory roku, co sezonu świeży fason. Krawaty we wszystkich fasonach po najniższych cenach od 25 ct. za sztukę. Cenniki na żądanie franco.

Ostrzeżenie! Przez innych ogłaszane 50 sztuk zastawy mniejszej wartosci kosztują u mnie tylko złr. 4-50 — jednak nie mogą ich polecić.

Wielki krach!



Nowy York i Londyn nie oszczędziły i starego ładu i wielka fabryka wyrobów srebrnych, widziela się zmuszoną wyprzedać cały swój zapas za małym tylko wynagrodzeniem za pracę. Jestem upewnioconiony to uskutecznić. Wysylam zatem każdemu za zwrotom 6 zł. 60 ct. następujące przedmioty:

- 6 sztuk nożów stołowych z prawdziwą angielską klingą, 6 widełców z jednego kawałka ameryk. pat. srebra, 6 łyżek z ameryk. patent. srebra, 12 łyżeczek z ameryk. patent. srebra, 1 chochła z ameryk. patent. srebra, 1 chochelka z ameryk. patent. srebra, 2 kubki do jaj z ameryk. patent. srebra, 6 angi. spódków Viktoria, 2 wspaniałe świeczniki, 1 sitko, 1 rozsyrywacz cukru, 2423

44 przedmioty tylko za zł. 6.60. Te 44 przedmioty kosztowały dawniej 40 zł. a obecnie można je mieć za tę niską cenę zł. 6.60.

Amerykańskie patentowane srebro jest na wskróś białym metalem, który barwę srebra 25 lat pod gwarancją zachowuje. Najlepszym dowodem że to ogłoszenie nie jest

żadnym oszukaństwem, zobowiązuje się niniejszem publicznie, zwrócić każdemu pieniądże bez trudności, komu towar się nie spodoba. Niechaj więc nikt nie opuści sposobności nabycia tego wspaniałego garnituru, który szczególnie nadaje się na

podarunek ślubny i okolicznościowy jak niemniej dla każdego domostwa.

Dostać można tylko pod adresem: A. HIRSCHBERG'S Dom eksportowy amerykańskich patentowanych towarów srebrnych.

Wien II., Rembrandstrasse 19/II. — Telefon Nr. 7114. Wysylka na prowincye za gotówkę lub za zaliczką.

Proszek do czyszczenia 10 ct. Tylko marka ochronna obok stojąca, zapewnia prawdziwość.

Wyciąg z pism uznania: Kraków, 21 maja 1899.

Posyłkę Pańską otrzymałam i jestem z niej tak zadowolona, że posyłam dalsze zamówienie.

Księżna Amalia Czwertyńska. Z nadeslanego towaru bardzo jestem zadowolona. Krystynopol, Galicya.

Siostra Joanna, przełoż. Tow. N. P. Maryi. Z przyslanej zastawy jestem bardzo zadowolony i proszę o nową posyłkę. Lubaczów, Galicya.

Babc, kapitan. Celem położenia tamy nadzwyczaj niektórym restauratorów, mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że

PIWO OKOCIMSKIE

przedają na szklanki tylko następujące firmy: Naftula Toepfer, Trybunalska 12. Wilhelm Arnold, Batorego. Markus Adler, pl. Akademicki. Jakób Agid, Krakowska. Herman Baum, Hotel warsz. Adolf Brandes, Kastelówka. J. Berg, Szpitalna. L. Dienst, pl. Halicki. A. Dorfman, Skarbowska. H. Dicker, ul. Lyczakowska. E. Drucker, Gródecka. Jakób Fried, Rynek. B. Feiler, Sobieskiego. Osias Garfunkel, Sykstuska. Adolf Grünfeld, Janowska 7. M. Graf, ul. Kręta. J. Gottlieb, Żółkiewska. Antoni Herold, Sykstuska 14. Wilhelm Hellman, Kazimierzowska. J. Handwerker, pl. Smolki. August Kostkiewicz, Wałowa 13. Wł. Kozłowski, Gródecka. Adolf Kraus, Skarbowska. M. Krautman, Krasiecki. David Kessler, Pańska. A. Keil, Kopernika 10. Jan Kulpiński, Pańska. W. Kopniak, Sapiha. B. Krell, Stoneczna. S. Lemel, Gródecka 54. Jan Ludwig, Krakowska 7. Wojciech Łopaciński, Gródecka 79. Jakób Löwenheek, Trybunalska 4. 2182 Główne zastępstwo i skład piwa beczkowego u pp. Ozyasza Wixla i Syna ulica Bogusławskiego l. 12. Telefon Nr. 6. Skład piwa faszkowego u p. Wiesera, ul. Sykstuska 14. Telefon nr. 149. Na przyszłość ogłaszać będę każdej niedzieli w pismach lwowskich nazwiska restauratorów, którzy piwo okocimskie sprzedają, a nadto zastrzegam sobie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedawcy obcego piwa pod marką okocimskiego. JAN GOETZ, browar w Okocimie.

## Białe i piękne ręce!!

Najbardziej czerwone i opierzchnięte ręce wybierają, wydelikatniają po kilkakrotnym natarciu.

Kremem roślinnym. Słoik 80 ct.

## AN IHNATOWICZ

Lwów (sklepy własne) ulica Kopernika 1. 3., Hallicka 1. 11., Kraków: Sukiennice 1. 20., Czerniowce: Rynek 1. 2., Przemyśl: Franciszkańska 1. 2.

## Na sezon letni!

## Kregle i kule

do kregli z drzewa,

Lignum sanctum,

Lawn-Tennis,

## Rakiety i Piłki

do Lawn-Tennis,

## KROMIETY,

Hamaki

dla dorosłych i dla dzieci,

Przyrządy pokojowe

gymnastyczne,

## Huśtawki dla dzieci

ogrodowe. 1893

## Friedrich i Beacock

Lwów, Hetmańska 4,

obok cukierni Wgo Grossa.

wagi godne  
100 zł.  
za tę ni-  
ką cenę  
dostar-  
czam zanajzależniejszą roczną poręką  
najmodniejszy wyborowy ro-  
wer damski lub męski pneuma-  
tyczny, doskonałej precyzji,  
nieprześcigniony przez żaden  
wyrób, choćby trzy razy tyle  
kosztował, pod względem pe-  
wności i lekkości biegu. Do-  
skonałe wykonany z piśmianą  
poręką i opakowaniem kosztuje  
100 zł. netto za gotówkę. Wy-  
syłka za otrzymaniem zadatku  
10 zł. za zaliczką. Cennik ro-  
werów darmo. I. Wr. Fahrrad-  
haus M. Rundbakin, Wien  
IX., Berggasse. 1939„FLIRT“ Najlepsze  
tutki i bibułki „KRAJ“

w książeczkach

z papieru Sassowskiego

wyrobu S. W. Niemojowskiego we Lwowie.

Wszędzie do nabycia.

## J. A. BACZEWSKI we Lwowie

2410

c. k. dostawca nadworny.

Spirytus	Esprit de vin Marque d'or	Spirytus
NA NALEWKI	Pierwszej próby	NA NALEWKI
NA NALEWKI	Najlepszej jakości	NA NALEWKI
Pocztowa	5 kg.	Pocztowa
	blaszanka	

## „Extrait de Noix“

do farbowania siwych wło-  
sów wynalazku fabrykanta  
perfum Jul. Józefowicza.Jest to najlepsza roślinna  
farba, którą można w prze-  
ciagu 10 minut ufarbować  
posiwiałe włosy na kolor  
czarny, brunatny, szatyn  
i blond. — Flakony po złr.  
1.50, próbne 60 ct. We  
Lwowie u Leona, ul. Ka-  
rola Ludwika 1. 1, u J.  
Jahla, hotel europejski  
i u Friedrich i A. Beacock,  
Hetmańska 1. 4, skład farb,  
w Krakowie u Reima i  
Ski, linia A-B i u R. Wi-  
skidy. — Główny skład:  
Warszawa, Nowo Sena-  
torska 2. J. Józefowicz.

## BIURO TECHNICZNE

Dr. Jurgensena i Bauschliera

z Pragi.

Reprezentacja na Galicyę, Lwów, pl.  
Dąbrowskiego 1, Dr. J. Roszkowski.Własna pracownia chemiczna  
analizy, przepisy fabrykacyi.

Kosztorysy fabryk i fabrykacyi.

Porada techniczna.

Jedynostoletnia praktyka.

Całkowite urządzenia i rekonstrukcja fabryk  
chemicznych według najnowszych wymogów  
techniki. — Cukrownie, gorzelnie, browary,  
destylarnie drzewa, lignitu, torfu i węgla,  
garbarnie, rafinerie nafty, fabryki parafiny,  
świec, cerezyn i smarów, fabryki barwi-  
ków anilinowych i mineralnych, fabryki me-  
talurgiczne i elektro-chemiczne.

## CYRK HENRY.

Lwów — Plac Franciszkański.

Niedziela 18 czerwca — 8-ma wieczór

## Wielkie wspaniałe przedstawienie.

Bogato wyborowy program.

Mr. Loyal fenomenalny jongler na koniu. Trupa Be-  
nedetti sensacyjny gimnastyce. Br. Castagne. Muzy-  
kaini kłowni. Wielki balet. Dyr. Henry, najlepsze  
szkolne konie. Panna Margot v. Standerup, jeźdźczyni  
szkolna. Kłown Coco. Mr. Barker, trupa Alexander-  
Paoli etc.W Poniedziałek wielkie przedstawienie.  
Debiut nowych artystów.

Do kupienia Do wynajęcia

## KOLEJE WĄZKOTOROWE

do celów lasowych, gospodarczych i prze-  
mysłowych

na motor ręczny, konny, parowy lub elektryczny.

Nowe patentowane walcowe łożyska  
z 50% zaoszczędzeniem oliwy i siły pociągowej

## Roessemann &amp; Kühnemann

## A. Koppela koleje

we Lwowie Chorążyczyna 17 — Dom naftowy.  
Wiedeń, Praga, Budapeszt, Berlin.Morszyn stacya kolei  
obok Stryja.Mieszkania umeblowane na lato do najęcia —  
z powodu budowy łazienek zakład leczniczy w tym  
roku zamknięty. Bliższych wiadomości udzieli p. Ta-  
deusz Laszko, przełożony obszaru dworskiego  
w Morszynie. 2350

## ! Nowo otworzony skład obuwia!

Po wieloletniej praktyce w pierwszorzędnym maga-  
zynach obuwia, otworzyłem we Lwowie przy ul.  
Karola Ludwika 41, (naprzeciw budowy teatru)

## Skład obuwia karlsbadzkiego

zaopatrzone w doborowy towar z pierwszorzędnym fabryk.

2315

Juliusz Pistol

ulica Karola Ludwika 1. 41.

Rzetelna usługa. — Ceny niskie.

## Zupy anielskie

ze znanej fabryki  
konserwów w Le-  
obersdorfe. — Naj-  
zdrowszy i najtańszy  
środek żywności. Zawartość pożywna według urzęd-  
owej analizy 86 1/2%. — Celujące smakiem i prędkością  
przygotowania. — Prospekta i próbki na żądanie gratis.  
Zamówienia przyjmuje: 2155

Biuro Schapiry, ul. Sykstuska 27.

## PIERWSZA BUKOWIŃSKA FABRYKA

Portland i Roman cementu

## EMANUELA AXELRADA

w Putnie.

Niniejszem podaję do wiadomości, iż otworzyłem moją według najnowszych wymagań  
urządzoną fabrykę, w której na razie wyrabiany

## Naturalny cement

najznakomitszej jakości; polecam po przystępnej cenie.

Zastępstwo powyżej wymienionej fabryki powierzyłem dla Lwowa i Galicyi wscho-  
dniej Panu

## S. LILLIENTHAL

we Lwowie, ul. Sykstuska 1. 42,

który zaopatrzonej moim pełnomocnictwem, utrzymuje we Lwowie znaczne składy i wy-  
konuje zamówienia natychmiast tak we Lwowie jak i na prowincyi.  
Upraszam P. T. interesentów budowlanych o łaskawe zgłoszenie i przekonanie  
się o wysokiej wartości i najlepszej jakości cementu i zarazem mam  
zaszczyt kreślić się z wysokim szacunkiem

2313

Emanuel Axelrad.

ADRES: „EMANUEL AXELRAD“ Radowce (Radautz) Bukowina.

## Krynica

Udajemy się do KRZYWICY P. T. Tury-  
stora i Gościom kąpielowym, po-  
leca się znaną z wygod i dobrej  
kuchni

## Wille Trzech Róż

obok parku, łazienek i źródeł położona.

2001 Zarząd.

Ceny umiarkowane.  
Powozy na miejscu.

## Zaproszenie do przedpłaty.

Z dniem 1-go lipca 1899 r. rozpoczyna się nowy  
abonament naGazetę losowań i handlową  
„MERKURY“wychodząca regularnie 2-go i 16-go każdego miesiąca  
bezpośrednio po losowaniach.„Merkury“ zawiera dokładny wykaz ciągłych losów  
austryackich i zagranicznych, listów zastaw-  
owych itd. rozmaite tabele, kursa, oraz popularny  
dział ekonomiczny, handlowy, asekuracyjny  
i informacyjny.

Z końcem roku bezpłatny dodatek

## Rocznik finansowy.

Prenumerata całoroczna wynosi tylko  
zł. 1.80, półroczna 90 ct.

Numera okazowe darmo i opłatnie.

Administracja: Kraków, Rynek gł. 5.

## Patenty na wynalazki

wyjednywa i sprzedaje we  
wszystkich krajach 2724

inżynier K. Ossowski

Międzynarodowe biuro patentowe

w Berlinie W., Potsdamerstr. 3.

Poleca się

MAGAZYN SUKIEN  
DAMSKICH

Józefiny Dąbrowskiej

przy pl. Hallickim 14, 1. piętro.

## Niezawodne środki!

przeciw

## Molom i owadom

ANTIMOLINĘ

Naftalinę i kamforę

Kamforę naftalinową

Papiery naftalinowe

Liście paczulowe i piżmo

Tynkturę kajeputową

Andela prozsek

przeciw molom i owadom

ZACHERLIN, ROZPYLACZE

do prozsku i płynów polecają

## FRIEDRICH i BEACOCK

Lwów, Hetmańska 4.

Stacya kolejo-  
wa Iwonicz.

## IWONICZ

Poczta i tele-  
graf Iwonicz.

## Zakład zdrojowo-kąpielowy i klimatyczny w Galicyi.

Szczaływ słońca-jodowo-bromowe i żelazisto-jodowo-  
bromowe: kąpiele jodowe w 3 budynkach, igliwio we bro-  
winowe, rzeźne zabiegi hydropatyczne, kąpiel i gimna-  
styka lecznicza. Wskazania: żalzy, choroby kobiece, goście,  
dna, kiła, choroby kostne, skórne i nerwowe, wogóle  
wszystkie choroby, wymagające szybszej odnowy orga-  
nizmu.Zakład położony w lesie szpilkowym 410 m. n. p. m.  
w uroczysku górskiej okolicy. Urządzenie wzorowe, mieszka-  
nia wygodne, elektrycznie oświetlone, wodociąg, woda  
do picia źródłana ze skały bijąca. Orkiestra zdrojowa.  
Trzy sezony od 20 maja do końca września, w I. od 20  
maja do 20 czerwca i III. od 20 sierpnia do końca wrze-  
śnia mieszkania tańsze; i w tym tylko okresie można  
uzyskać uwolnienie od taksy zdrojowej. 1512Trzech lekarzy: Dr. K. Dębicki, dr. Stani-  
szewski i dr. Stanber udziela pomocy lekarskiej.  
Zgłoszenia załatwia Dyrekcja.  
Kierownik i lekarz Zakładu: Dr. Klemens Dębicki.